

# GIOS

## NOWEJ HUTY

**DZIŚ**

w numerze:  
 ● W 25 lecie powstania PPR — str. 3  
 ● Polska scena w czeskim Cieszynie — str. 5.  
 ● Na zimowisk w Piwnicznej — str. 7

Nr 1 (526)

Kraków, 7. I — 13. I. 1967

Cena 50 gr

*Dobrze zaczęli*

**NOWY ROK**



**S**WIETNIE spłsuje się obecnie załoga Walcowni Gorącej Blach. Nowy rok i nowy plan produkcyjny zaczęła z impetem, nie szczędząc serca do roboty. Są więc i doskonałe wyniki produkcyjne. Po 4 dniach stycznia nadwyżka wynosi już 3.841 ton blachy. Co najważniejsze: plan wykonywany jest rytmicznie, każdego dnia z nadwyżką. Walcownicy dokładają też starań o dobrą jakość swej blachy.

Na zdjęciach grupa produjących członków załogi P-61, wyróżniających się w realizacji tegorocznych zadań produkcyjnych. Od lewej: **Henryk Sztreker** — st. walcownik, **Władysław Domagała** — I elektryk maszynowni, **Albin Podosek** — st. piecowy, **Stanisław Surmiak** — brygadzysta ślusarzy, **Zdzisław Furgal** — po. brygadzisty odcinka końcowego, **Zygmunt Długosz** — st. rozdziałczy produkcji w wykańczalni, **Stefan Więch** — st. rozdziałczy wysyłki, **Ryszard Salwierak** — brygadzysta agregatu cięcia nr 3, **Stanisław Medel** — sortowacz-pakowacz na KAC-u, **Zdzisław Klimasiński** — org. w Sortowni.

(jd) Foto: B. ŁUCKOS



I sekretarz KF PZPR w HiL tow. Tadeusz Wachowski wręcza tow. Zofii Chrzanowskiej legitymację partyjną nr 5999 (poniżej) i tow. Józefowi Odroniowi nr 6000 (obok) oraz pamiątkowe statuetki z popiersiem Lenina.

### NA PLENUM KF PZPR

## Uroczyste wręczenie 6-tysięcznej legitymacji partyjnej w Hucie im. Lenina

**W** przedostatni dzień grudnia obradowało ostatnie w ub. r. plenum Komitetu Fabrycznego partii w HiL. Posiedzenie plenarne zapoczątkowało uroczyste wręczenie przez I sekretarza KF tow. Tadeusza Wachowskiego legitymacji partyjnych z numerem 5999 — Zofii Chrzanowskiej z ZDK, 6000 — Józefowi Odroniowi z P-50 i 6001 — Leopoldowi Harasimiukowi z HPR. W tym symbolicznym i zarazem uroczystym akcie, znalazła wyraz duża i wytrwała praca fabrycznej organizacji partyjnej, która osiągając obecnie z górą 6 tys. członków, jest największą zakładową organizacją partyjną w kraju i jedną z największych po-

wiatowych (KF w HiL posiada prawną organizację powiatowych) w województwie krakowskim. W kolejnym punkcie obrad plenum wysłuchało informacji o realizacji uchwał VII Plenum KC partii w hucie, którą wygłosił przewodniczący Komisji Głównej w HiL, dyrektor ekonomiczny inż. mgr Stanisław Suchoński. Przewodniczący Komisji Głównej omówił dotychczasowe fazy pracy Komisji do spraw realizacji uchwał VII Plenum KC i organizacyjną działalność z tym związaną. Podkreślił on, że Komisja Główna zwróciła szczególną uwagę na możliwie pełne wykonanie zamówień dla odbiorców HiL.

Sporo miejsca zajęły w informacji sprawy związane z zapewnieniem rytmiczności pracy, dalszej mechanizacji, wygospodarowania rezerw w

zatrudnieniu a zwłaszcza rezerw w organizacji pracy. Referent sprycyzował też zadania, które szczególnie pilne są począwszy od pierwszych miesięcy 1967 r.

Zamykając ten punkt obrad przewodniczący posiedzeniu plenum I sekretarz KF PZPR w HiL tow. Wachowski wskazał na potrzebę utrzymania atmosfery pełnej mobilizacji w pracy począwszy od pierwszych dni stycznia nowego. 1967 r. Wiele uwagi poświęcił on takim sprawom, jak: konieczność aktywności NOT oraz wszystkich inżynierów i techników w zgłaszaniu wniosków. Realizacja uchwał VII plenum wymaga wreszcie koncentrowania pracy na realnej, konkretnej działalności, a nie poprzestania na rejestracji na papierze faktów, danych i zagadnień. Chodzi o uzmysłowienie każdemu, że gospodarność uzyskuje się jedynie w wyniku praktycznych posunięć, pracy z ludźmi i działalność w zakresie usprawnienia organizacji produkcji.

**W** dalszym punkcie obrad sekretarz KF tow. Marian Najduchowski omówił podział rejonów huty, do którego (dalszy ciąg na str. 2)



**SYLWESTER U RENCISTÓW**

Polski Komitet Pomocy Społecznej zorganizował jeden z Nowej Hucie „Wieczór Sylwestrowy” w Klubie Starszego Człowieka na Osiedlu Góralsi 10. Rencisć i emeryci Nowej Huty a szczególnie Huty im. Lenina przeżyli niezapomniany wieczór towarzyski, bawiąc się w przyjaznym nastrójku i w rodzinnym kółku ludzi starszych przy ulubionych melodiach walców, tang i ludowych piosenek. Organizatorzy wieczoru z Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej zasłużyli sobie na słowa uznania za troskę i sedeczną przyjaźń okazaną ludziom starszym z Nowej Huty, których na wieczorku spotkało się ponad 40. Ten przykład życzliwości ludzkiej dowodzi, że hasło pomocy obejmuje nie tylko troskę o sprawy bytowe, ale także dziedzinę kształtowania właściwych stosunków międzyludzkich, potrzebnych nie raz w stopniu nie mniejszym niż pomoc materialna.



**Rozpoczynają się obchody:**

## 22 rocznicy wyzwolenia Krakowa ● 25-lecia powstania PPR

**XXII** rocznica wyzwolenia Krakowa spod okupacji hitlerowskiej będzie szczególnie uroczysto obchodzona, jako przypadająca w roku uroczystości ku czci 50 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Najważniejszą uroczystością wśród obchodów XXII rocznicy wyzwolenia Krakowa będzie akademii w dniu 17 stycznia, która odbędzie się w sali teatralnej huty o godz. 14.30. Na program akademii złożą się uroczyste przemówienie okolicznościowe, nadanie Odznaki Tysiąclecia Państwa Polskiego Kołu ZBoWiD w HiL, oraz odznaczeń bojowych uczestnikom II wojny światowej, część artystyczna w wykonaniu Centralnego Zespołu Wojska Polskiego i spotkanie kolektywu kierowniczego HiL z b. żołnierzami I Armii Wojska Polskiego i partyzantami GL i AL, obecnie pracownikami huty.

17 bm. odbędzie się również uroczyste złożenie wieńców na grobach żołnierzy Armii Czerwonej i Nieznanego Żołnierza, a także pod Pomnikiem Wdzięczności — o godz. 10 rano. Natomiast o godz. 16.30 wieńce będą złożone pod Mauzoleum na Wzgórzach Krzesławickich i Pomnikiem Partyzantów w Grębatowie.

W dniach od 16 do 21 stycznia odbędą się w zakładach i pionach huty wieczornice. Wypełnia je okolicznościowe prelekcje oraz

część artystyczna. Natomiast od 16 do 31 stycznia zorganizowane zostaną spotkania uczestników walk II wojny światowej z młodzieżą szkół przyzakładowych HiL oraz z przedstawicielami załóg wydziałów hutniczych.

O XXII rocznicy wyzwolenia i pamiętnych wydarzeniach, znanych młodzieży przeważnie już tylko z historii, mówić się będzie na lekcjach wychowawczych w szkołach przyzakładowych HiL, w nawiązaniu do 50 rocznicy Rewolucji Październikowej. W dniach od 18 do 22 stycznia w sali teatralnej huty wyświetlane będą na dwóch seansach filmy dokumentalne i fabularne na temat wydarzeń z okresu wyzwolenia i utrwalaania władzy ludowej w naszym kraju.

Zachęcić również warto do obejrzenia wystawy obrazującej rozwój i dorobek ziemi krakowskiej, w połączeniu z okolicznościowymi odczytami, która zostanie otwarta w Zakładowym Domu Kultury HiL w dniu 16 stycznia i trwać będzie do końca miesiąca.

W dniach obchodów XXII rocznicy wyzwolenia Krakowa nasza huta będzie udekorowana, a w wydziałach zostaną przygotowane okolicznościowe gazetki i gabloty ze zdjęciami.

(dokończenie na str. 2)

## Realizujemy uchwały VII Plenum

**Wzrost produkcji drogą zwiększenia wydajności prac**

**Przed wszystkim poprawa rytmiczności**

**I** etap prac komisji powołanych do realizacji uchwał VII plenum KC partii w hucie został zakończony posiedzeniem Głównej Komisji Usprawnienia Ekonomicznego i Organizacji w HiL, w dniu 2 bm., pod przewodnictwem dyrektora ekonomicznego HiL mgr inż. S. Suchońskiego. Treścią obrad były przedstawione przez przewodniczących podkomisji problemowe oceny planu na rok 1967 oraz omówienie zasad pracy komisji w III etapie, którego celem będzie ustalenie już konkretnego programu do realizacji w hucie, w myśl uchwał VII plenum.

Jak oceniła podkomisja do spraw produkcji, której materiały przedstawił jej przewodniczący gl. walcownik HiL mgr inż. J. Folfasiński, podstawowym problemem w roku bieżącym będzie w hucie poprawa rytmiczności i jakości produkcji. Plany produkcyjne poszczególnych wydziałów hutniczych, mimo ich wzrostu około 11 proc. w skali huty w stos. do roku ub., są realne. Decydująca jednak o całości wykonania planu będzie postawa załogi Zgniatacza, w którym mogą powstać trudności. W związku z tym jeszcze raz wyraźnie rysuje się potrzeba zapewnienia dostatecznych rezerw wsadu w Walcowniach.

Następnym zagadnieniem szczególnie dyskutowanym było zatrudnienie w roku bież., którego omówienia dokonał przewodniczący podko-

misji, dyrektor pracy HiL mgr inż. J. Olszowski. Chodzi tu o lepsze wykorzystanie pracowników wykonujących prace pomocnicze i przesunięcie ich części na nowe stanowiska pracy.

Również ocena podkomisji ekonomicznej przedłożona przez jej przewodniczącego mgr J. Barana wskazuje, iż założona w planie na rok bież. wartość produkcji huty w sumie 16 mld 500 mln zł jest realna. Jednak bacznie trzeba będzie zwracać uwagę na użysk w Walcowniach Gorącej i Zimnej, gdyż nieosiągnięcie go zgodnie z planem może wpłynąć ujemnie na wykonanie założeń w zakresie wartości rocznej produkcji.

Trzeba jeszcze przytoczyć opinię podkomisji ds. remontów, reprezentowaną przez zastępcę gl. mechanika HiL inż. J. Jaworskiego. Rysuje się tu bowiem deficyt roboczogodzin, który musi być wyrównany — według propozycji podkomisji m. in. przy pomocy wykonawców zewnętrznych. W dążeniu do lepszego wykorzystania potencjału pracowników (dokończenie na str. 2)

# Obchody rocznic

(Dokończenie ze str. 1)

W hucie im. Lenina trwają przygotowania do uroczystych obchodów 25 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej. 21 stycznia projektuje się zorganizowanie sesji naukowo-popularnej dla młodzieży szkół przyzakładowych huty. Tematem sesji będzie omówienie 25 rocznicy PPR w świetle osiągnięć klasy robotniczej w Polsce Ludowej, następnie historia ruchu młodzieżowego po wyzwoleniu. 2 lutego odbędzie się seminarium dla wykładowców szkolenia partyjnego i wykładowców ZMS na temat 25 rocznicy powstania PPR. Z kolei przeprowadzone zostaną okolicznościowe szkolenia w zespołach studiujących historię polskiego ruchu robotniczego.

W dniach między 20 stycznia a 10 lutego zostaną wygłoszone lektoria w związku z 25 rocznicą PPR w wydziałach hutniczych. Oprócz tego w Zakładowym Domu Kultury planowany jest wykład J. Buszki „Zaczęło się 25 lat temu”. Uzupełnieniem prelekcji będzie część artystyczna, złożona z recytacji i pieśni robotniczych.

Ciekawie przedstawia się zestaw filmów, jakie będzie można oglądać w sali kinowo-

teatralnej HIL w dniach od 6 do 11 lutego. Będą to filmy dokumentalne z działalności PPR w latach 1942 do 1948 oraz kroniki filmowe z pierwszych lat po wojnie, ilustrujące przebieg reformy rolnej, nacjonalizacji i przebudowy przemysłu, krzewienia oświaty i kultury, walki o umocnienie władzy ludowej. Następnie filmy fabularne o okresie powstania Polski Ludowej. Ponadto w Ognisku Dziecięcym ZDK zostanie wyświetlony film dokumentalny, w Domu Młodego Hutnika seria filmów dokumentalnych o tematyce społeczno-politycznej. W sali kinowej ZDK również oglądać będzie można filmy dokumentalne.

Bogaty program będą mieć Wieczory Wspomnień, szczególnie wieczornica dzielnicy dla mieszkańców Nowej Huty i sąsiadów huty. Okolicznościowe wieczornice odbędą się również w hotelach pracowniczych w osiedlach Na Stoku i w Bieńczycach. Także Koło ZBoWiD w hucie organizuje wieczornicę z okazji 25 rocznicy wymarszu pierwszego oddziału GL do walki partyzanckiej.

Osobny rozdział w obchodach rocznicowych stanowią spotkania dawnych działaczy PPR z załogami wydziałów hutniczych. Odbędzie się też uroczyste spotkanie kierowniczego kolektywu HIL z byłymi działaczami PPR — pracownikami huty. ik.

# Uroczyste wręczenie 6-tysięcznej legitymacji partyjnej

(Dokończenie ze str. 1)

Plenum zatwierdziło również listę tych byłych członków plenum z poprzedniej kadencji, jak również członków komisji problemowych KF, którzy wyróżnili się szczególną aktywnością i ofiarnością w pracy partyjnej. Do ich akt partyjnych wpisane zostaną podziękowania.

Na zakończenie obrad I sekretarz KF PZPR w HIL tow. Tadeusz Wachowski przedstawił tema-

tykę czterech posiedzeń plenarnych instancji w 1967 r., które już zostały zaplanowane na marzec, czerwiec, wrzesień i grudzień. Poświęcone one będą — w kolejności — realizacji uchwał VII Plenum KC, szkoleniu partyjnemu, zagadnieniom wychowania i postawy ideowo-moralnej oraz efektom rocznej pracy partyjnej i mobilizacji do wykonania zadań gospodarczych w 1967 r.

R. W.

## KTO ZNALAZŁ?

Znalazcę lornety turystycznej marki Jena, pozostawionej na kolonii zimowej w Pławnicznej, prosi uprzejmie o zwrot właściciel Stanisław Ziomek, na adres os. Hutnicze, blok 10, m. 22, lub do Działu Socjalnego HIL.

## Z egzekutywy KF

Na pierwszym w tym roku posiedzeniu egzekutywy KF PZPR w hucie omawiano: sprawy dotyczące pracy komisji organizacyjnej przy Komitecie, które staną się przedmiotem obrad egzekutywy w końcu marca br. Chodzi o to, żeby — zgodnie z wytycznymi kierownictwa KC — komisja organizacyjna zajmowała się w większym stopniu doświadczeniami, formami i inicjatywami w pracy partyjnej, analizą i uogólnianiem procesów zachodzą-

cych w życiu partyjnym. Egzekutywa wysłuchała również informacji na temat wstępnych propozycji dotyczących nowego schematu organizacyjnego huty.

W toku obrad zapoznano się również z programem przygotowanym do obchodu 22 rocznicy wyzwolenia Krakowa oraz 25-lecia powstania Polskiej Partii Robotniczej.

Posiedzeniu egzekutywy przewodniczył I sekretarz KF PZPR tow. Tadeusz Wachowski. (rw)

# jak wykonujemy? PLAN.

## TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRZEZ HUTĘ DO 4 BM.

ZMO — wyroby szmatowe	102
wyroby zasadowe	93
dolomit prazonny	78
wapno palone	103
ZK — koks ogółem	104
koks wielkopiecowy	103
smoła	102
benzol	108
sierczan amonu	100
Aglomerownia nr 1	104
Aglomerownia nr 2	97
Wielkie Piece — surowka	97
Wydział Przerobu Żużla	97
żużel granulowany	82
żużel pumekсовy	90
Stalownia Martenowska	102
Stalownia Konwertorowa	107
Wydział Wlewnic	100
wlewnice i płyty	100
stal we wlewkach	64
Wydział Walcownic Wstępne	103
kęsiska prod. sur.	103
prod. gotowa	93
kęsy prod. surowa	100
prod. gotowa	101
Walcownia Gorąca Błach	104
prod. surowa	131
prod. gotowa	101
Walcownia Zimna Błach	89
blacha czarna prod. sur.	100
prod. gotowa	100
blacha ocynkowana prod. sur.	100
prod. gotowa	84
blacha ocynkowana ogn.	101
prod. gotowa	332
blacha ocynkowana elektro-lit.	92
prod. gotowa	417
blacha transformator.	—
Wydział Rur Zgrzewanych	71
rury prod. surowa	106
prod. gotowa	100
profile gięte	100
Walcownia Drobnych Profili	73
profile drobne	101
prod. gotowa	83
dрут prod. surowa	99
prod. gotowa	99
Wydział W-1	108
prod. ogółem	98
stal elektr. surowa	100
odlewy stalwne	100
odlewy żeliwne	108
Wydział W-3	101
prod. ogółem	96
wyroby kute ogółem	100
odkwalki swob. kute	100
wyroby WKS	—
Sitownia — energia elektryczna	107
ZMO — wyroby smołowo-dolomit.	109
dolomit	82
Stalownia — stal ogółem	103

miarę transport. Zresztą tak wysokie przekraczanie zadań było — i owszem — objawem ze wszelkich miar pozytywnym, gdyby... miało jakieś takie cechy trwałości. Tymczasem wiadomo doskonale, że po kilku dniach skończy się to wysokie przekraczanie planów, a problemem stanie się... wykonywanie zadań. Przejdźmy teraz do konkretnych. Zadań nie wykonuje Wydz. Wielkie Piece. Niedobór wynosi 817 ton surowki. Płaty pła jest jeszcze ciągle w okresie wstępnej eksploatacji, trudności więc nie brakuje. Jednocześnie daje się widać znaki sprawa zaopatrzenia w aglomerat. Dla pięciu pieców nie wystarczy spieku, a to znów obniża ich wydajność. Klepski melunki dochodzą również z Aglomerowni nr 2. Plany nie są ostatnio wykonywane, niedobór urosł do 2.665 ton. Nie wykonała planu załoga Walcowni Wstępnych, a niedobór wynosi 1.334 ton kęsisk.

Na wyróżnienie zasługuje sobie kilka załóg HIL. Świetnie pracuje załoga Walcowni Gorącej Błach, która uzyskała już nadwyżkę wynoszącą 3.811 ton blachy. W pełni wykonały też plany załogi obu Stalowni, Walcowni Zimnej Błach, Wydziału Rur Zgrzewanych i Walcowni Drobnej.

**Towarzyszowi EDWARDOWI CISOWSKIEMU z powodu śmierci Matki serdeczne wyrazy współczucia składa Aktyw Społeczno-Polityczny Pionu TM Huty im. Lenina.**

Zakładowa Organizacja ZBoWiD przy Hucie im. Lenina zawiadamia z żalem, że dnia 28 grudnia 1966 r. zmarł nieoczekiwanie w wieku lat 48 Inż. HENRYK ROMPEL Inspektor Nadzoru Dyrekcji Inwestycji Huty, długoletni więzień polityczny obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, odznaczony medalem Zwycięstwa i Wolności 1945 r., wyróżniony jako Zasłużony Budowniczy Huty im. Lenina.

W Zmarłym tracimy ofiarnego działacza społecznego, nieustraszonego bojownika o wolność i demokrację, członka Zarządu naszego Koła. Cześć Jego pamięci!

Zarząd Koła ZBoWiD przy HIL

## PODZIĘKOWANIE

W związku z moim wypadkiem, który miał miejsce w marcu ub. roku w Walcowniach Wstępnych — za troskliwą opiekę i pomoc w czasie mojej choroby i pobytu w szpitalu — serdeczne podziękowanie składam: kierownikowi wydziału, przewodniczącemu Rady Zakładowej, Komitetowi Zakładowemu partii oraz pani Bronisławie Lewickiej i wszystkim kolegom — honorowym krwi dawcom.

TADEUSZ NOWAK

(Dokończenie ze str. 1)

czego w służbach remontowych przewiduje się przesunięcie pewnej liczby pracowników z utrzymania ruchu do regeneracji części zamiennej.

Dużo uwagi poświęcono w drugiej części obrad ustaleniu zasad pracy Komisji Głównej w III etapie. Poprzednio już zostały opracowane wytyczne do działalności komisji zakładów i pionów HIL, które szczególnie w III etapie muszą być w pełni wykonane. Celem opracowań komisji będzie przedstawienie materiałów Komisji Głównej, tworzących już program działania, w myśl u-

# Realizujemy uchwały VII Plenum

Przez dobre szkolenie stażystów — nowa kadra

Uchwał VII plenum, z których zostanie zbudowany ogólny długofalowy plan usprawnienia ekonomiki i organizacji dla całej huty na lata 1967/68 oraz do końca planu pięcioletniego. Jak podkreślił przewodniczący GL Komisji dyr. S. Suchoński, przygotowany w ten sposób program zostanie przedstawiony na KSR huty i znajdzie odbicie w zarządzeniach wykonawczych Dyrekcji Naczelnej HIL.

## W Wydziale Mechaniczno-Konstrukcyjnym wzrośnie produkcja części zamiennych

Analiza dokonana przez komisję Pionu GL Mechanika przyniosła już dobre rezultaty: wykonanie nasuwających się z niej wniosków będzie pierwszym krokiem w realizacji uchwał VII plenum KC partii. W Warsztacie Mechanicznym produkcja części zamiennych wzrosła w rb. o 16,9 proc. w stosunku do roku ub. W Kuźni wzrost produkcji odkuwek przewidziany jest na 2,6 proc. W zakresie konstrukcji stalowych produkcja wzrosła o 6,5 proc.

W Wydziale Mechanicznym zostaną podjęte starania o zwiększenie rytmiczności produkcji, bez jej szkodliwego nasilenia w ostatniej dekadzie miesiąca, nieproporcjonalnego do dwóch pierwszych. Osiągnięć to będzie można przez poprawę przygotowania wsadu i usprawnienie planowania, jako że to są właśnie czynniki decydujące o rytmiczności produkcji tego wydziału. Dla przykładu: chodził będzie o terminowe przygotowanie półfabrykatów dla Wydziału Mechanicznego, o zgranie operacji na obrabarkach. Oczywiście będą również trudności, wynikające z potrzeb awaryjnych i z tak zw. potrzeb inwestycyjnych, czyli konieczności dorabiania części urządzeń dla nowych agregatów, nie zdających egzaminu w praktyce. Takie wady projektantów wychodzą np. w Aglomerowni II, gdzie kierownictwo Pionu GL Mechanika musi operatywnie, po każdej dobie uzgadniać aktualne potrzeby z kierownictwem Aglomerowni; potrzeby tego typu istniały również na wielkim piecu nr 5, w trakcie jego budowy. Są to wypadki, gdy chodzi o rytmiczność pracy huty i wówczas musi ujemnie odczuć Wydział Mechaniczny.

## Dla poprawy jakości

Nie można sobie wyobrazić poprawy jakości remontów bez poprawy jakości części zamiennych. Więcej bez poprawy działalności całego Wydziału Mechanicznego. Podwyższenie jakości części będzie można osiągnąć w dalszym wprowadzaniu i rozszerzaniu obróbki cieplnej, następnie przez wprowadzenie tworzyw o dużej wytrzymałości. Temu celowi m. in. służyć ma analiza żywotności części zamiennych i eliminowanie z nich części mniej wytrzymałych. Dokonana analiza pozwoliła wydłużyć cykl międzyremontowy i zmniejszyć zużycie części zamiennych w skali roku o 2.200 ton, czyli o ok. 13 proc. Zagadnienie to, które już od pewnego czasu znajdowało się w centrum uwagi w Pionie TM, zostało pogłębione w wyniku uchwał VII plenum.

Wzrastające potrzeby kadrowe w służbach remontowych w związku z rozbudową huty także zostały szczegółowo przeanalizowane przez komisję usprawnienia ekonomiki i organizacji w Pionie TM, jako pierwszoplanowe. I tutaj również są wyniki. Albowiem rezerwy dla tego pionu stanowią stażysty, których intensywne szkolenie pozwoli szybko podnieść do rangi pracowników o pełnych kwalifikacjach. A to z kolei dopomoże w zwiększeniu produkcji części zamiennych dla huty.

Równocześnie przynosi już rezultaty prowadzona szczegółowa analiza wykorzystania czasu pracy całej załogi pionu. Już dziś stwierdza się, iż nie będzie dzięki temu trzeba zwiększać stanu zatrudnienia. Za rezerwy do wykorzystania przy zwiększonej produkcji. Należy do nich m. in. możliwość przesunięcia pewnej ilości pracowników z grupy przemysłowej, nie pracującej w akordzie, do prac zakorodowanych, np. na obrabiarkach czy na WKS.

## Także w Odlewniach Żeliwa i Staliwa

W Odlewni Żeliwa w br. odlewy części zamiennych wzrosną o 8,4 proc., w Odlewni Staliwa o 16,6 proc., przy równoczesnej zmianie asortymentu na bardziej pracochłonne. Do wykonania tych zadań potrzebna jest nieodzownie zwiększona wydajność pracy — w Odlewni Staliwa o 13 proc. na 1 pracownika, zaś w Odlewni Żeliwa o 4,4 proc. Nie są to łatwe zadania, ale realne i będą zrealizowane w myśl uchwał VII plenum, jako wynik analizy przeprowadzonej w Odlewniach.

## Życzenia noworoczne dla naszej huty

Z OKAZJI NOWEGO ROZKURU nadeszły do naszej huty liczne życzenia i pozdrowienia od przedstawicieli władz państwowych, instytucji, przedsiębiorstw. M. in. życzenia noworoczne nadeszła: wicepremier PIOTR JAROSZEWICZ, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów STEFAN JĘDRYCHOWSKI, minister przemysłu chemicznego ANTONI RADLIŃSKI, minister handlu wewnętrznego EDWARD SZNAJDER, zastępca ministra przemysłu ciężkiego ds. hutnictwa FRANCISZEK KAIM, podsekretarz stanu w MPC RYSZARD TRZCIONKA, przewodniczący ZG ZZH JÓZEF KIESZCZEŃSKI. Życzenia nadeszła też kierownicy przedstawicielstw dyplomatycznych — ZSRR, Rumunii, Bułgarii, USA, Wielkiej Brytanii i Francji. Liczne życzenia nadeszły od zaprzyjaźnionych załóg hutniczych z krajów socjalistycznych.

## Głośno myśląc

# Piszcie do nas!

MAMY ZA SOBĄ już Nowy Rok. Znowu wchodzimy w rytm codziennej pracy. Wynosimy chyba, na ogół, dobre wrażenie ze spotkań z Nowym Rokiem. Święto to, jak się już u nas w tradycji przyjęło — sprzyja umacnianiu więzi między ludźmi. I to w jak najszerszym zakresie: więzi rodzinnych, między przyjaciółmi, towarzyszami pracy.

A jest potrzebne, chociażby od czasu do czasu zdanie sobie sprawy z tego, że ciągle za mało mamy życzliwości w życiu codziennym. Ze zapotrzebowaniem na nią jest praktycznie nieograniczone. Ze „właśnie ten pozorny „drobiazg”, na który nie trzeba nakładów, rezerwy, zwiększenia wydajności — „produkujemy” właściwie wszyscy.

Zegnął stary rok i wchodząc w nowy, zdawaliśmy sobie niewątpliwie sprawę i z tego, że oprócz więzi rodzinnych i przyjacielskich, łączących nas jako członków rodzin i towarzyszy pracy — w minionym roku — pomnożyły się także nasze wspólne więzi jako obywateli kształtujących współczesny, może nieco inaczej niż w przeszłości pojmowany patriotyzm.

NACYM POLEGA nowy kształt patriotyzmu? Jeżeli już o tym mówić, to trzeba chyba podkreślić, że łączy się on z umiłowaniem pokoju i przyjaźni między narodami, ład i porządek społecznego, szacunku dla pracy społecznej, użytecznej, pedem do nauki i oświaty, rewolucyjnymi przeobrażeniami własnego kraju i oblicza całego współczesnego świata.

Te właśnie tradycje odżyłyśmy po raz pierwszy, wertykując z okazji Tydzień obchodu państwowości polskiej, ponownie kartki naszej historii. Tak czy inaczej, obchody Tydzień obchodu państwowości polskiej, ponownie kartki naszej historii. Tak czy inaczej, obchody Tydzień obchodu państwowości polskiej, ponownie kartki naszej historii. Tak czy inaczej, obchody Tydzień obchodu państwowości polskiej, ponownie kartki naszej historii.

to przyczyną ciemnoty i wstępczności oraz tego, co było piękne i mądre, co torowało drogę postępowi.

W jaki weszliśmy obecny okres? Otóż w taki, gdy wszystkie kierownicze siły narodu na czele z partią żądają od nas — w codziennym życiu i pracy, nie tyle zwiększania wysiłku — ile lepszej organizacji, lepszego — np. u nas w hucie — wykorzystania maszyn i urządzeń, dbałości o jakość tego, co wytwarzamy — i stałej troski, o podnoszenie własnych kwalifikacji zawodowych i ogólnych.

NIBY WSZYSTKO to jest jasne. A jednak... już od początku roku na niektórych wydziałach szwankuje rytmiczność, obserwuje się również magazynowanie materiałów przeznaczonych do wysyłki.

Równać w górę, do najlepszych, podpatrywać metody i formy pracy tych kolektywów, które osiągają lepsze od nas wyniki, to niewątpliwie istotna sprawa. Zwłaszcza jeśli uświadomimy sobie, że gospodarka nasza potrzebuje coraz więcej i coraz lepszych wyrobów walcowniczych, aby w pełni zaspokoić istniejące potrzeby.

REDAKCJA nasza opatrzyła moc życzeń. Jeszcze więcej jej czytelników przysyła codziennie listy z odpowiedziami na konkurs w numerze noworocznym. Patrzymy i nie wierzymy naszym oczom: jest ich już ponad pół tysiąca.

R. WOLSKI

# W grudniu — dobre wyniki produkcyjne W wykonaniu planu za rok 1966 — mały niedobór

**W**ZMOŻONA MOBILIZACJA wszystkich załóg HIL, zwiększenie tempa pracy na finiszu — wszystko to jednak dało efekty. Plan produkcji towarowej huty wykonany został w grudniu w 107,8 proc. Wartość dodatkowo wykonanej produkcji wyniosła 94,3 mln złotych. Jednocześnie też bardzo dobry rezultat — został uzyskany w produkcji globalnej. Plan grudniowy wykonany został w tym zakresie w 110,5 proc.

Należy podkreślić, że ten wzmógłony wysiłek oraz poprawa rytmiczności przysięży niestety trochę za późno. Planu rocznego — mimo korekty zadań huty przez władze zwierzchnie — nie udało się już uratować. W produkcji towarowej uzyskaliśmy 99,9 proc. wykonania zadań planowych. Ułamek procenta, niedobór — wydawałoby się — minimalny, a jednak przy ogromnych sumach w wartości produkcji hutniczej, załogowość mierzona złotówkami jest poważna. Wynosi ona 12,4 mln złotych. Należy dodać, że uzyskana w ub. roku wartość produkcji towarowej HIL wyniosła 14 mld 804 mln 600 tys. złotych. Wykonany został natomiast roczny plan produkcji globalnej, a wynik w tym zakresie to 100,2 proc. zadań.

**K**TÓRE WYDZIAŁY HUTY najlepiej spisały się w grudniu? Bardzo dobrze pracowała załoga Wydz. Wielkie Piece. Wykonała ona plan miesięczny z nadwyżką 23,8 tys. ton surowki. Bardzo dobrze spisała się też ona w perspektywie całego roku. Wystarczy powiedzieć, że dodatkowa produkcja surowki wyniosła 41.704 ton. Świetnie pracowały załogi obu naszych Aglomeratów. „Flonem” grudniowej pracy jest dodatkowa produkcja spieku w ilości 48,3 tys. ton. W okresie roku wykonano zaś dodatkowo 108.277 ton aglomeratu, co jak wiadomo miało bardzo poważny wpływ na dobrą pracę wielkich pieców HIL.

Poprawił się ostatnio znacznie styl pracy załogi Zakładu Koksochemicznego. Plan grudnia wykonany został z nadwyżką 11.075 ton koksów ogółem. Przekroczono też równocześnie plan całkowitej produkcji koksów wielkopiecowych dostarczając dodatkowo 1.365 ton. Nie wykonany został jednak plan produkcji towarowej koksów, a niedobór miesiąca grudnia wynosi 75.608 ton. Niekorzystne są rów-

nież wyniki produkcyjne w skali rocznej. Niedobór koksów ogółem wynosi 41.643 ton, niedobór koksów wielkopiecowych (produkcja całkowita) — 61.236 ton, niedobór koksów wielkopiecowych (produkcja towarowa) — 195.841 ton.

Dobrze spisały się w grudniu załogi obu naszych Stalowni. Załoga Stalowni Martenowskiej dostarczyła dodatkowo 197 ton stali (w ciągu roku — 13,9 tys. ton), załoga Stalowni Konwertorowej — 2.589 ton stali (w ciągu roku — 85.027 ton). Na wyróżnienie zasłużyła sobie również załoga Wydz. Walcownie Wstępne. W grudniu wyprodukowała ona dodatkowo 271 ton kęsisk (w ciągu roku 37.246 ton) oraz 4.783 tony kęsów (w okresie rocznym — 28.991 ton). Na podkreślenie zasługuje wykonanie z nadwyżką zadań produkcyjnych w asortymencie wyrobów walcowanych gotowych. W grudniu wykonano plan z nadwyżką 2.169 ton, w okresie całorocznym — z nadwyżką 30.716 ton.

**W**IELE CIĘPŁYCH I MIŁYCH SŁÓW należy poświęcić załodze Walcowni Gorącej Blach. Wstąpił w nią jak gdyby zupełnie nowy duch. Wykonała plan grudnia w produkcji całkowitej gotowej z nadwyżką 6.450 ton blachy oraz plan produkcji towarowej — z nadwyżką 5.215 ton blachy. Ogólny bilans pracy tego wydziału wykazuje w okresie rocznym nadwyżkę 5.360 ton blachy (w produkcji całkowitej gotowej) i — niestety — niedobór 5.667 ton w produkcji towarowej. Po prostu nagromadzone poprzednio załogowość były już za duże i załoga nie zdążyła nadrobić wszystkich opóźnionych zamówień na blachę. Mimo wszystko jednak zryw i ofiarność jaką zademonstrowali walcownicy z P-61 w okresie końca ub. roku, zasługują na uznanie.

Które wydziały zasłużyły jeszcze sobie na dobrą notę, które uplasowały się w czołówce najlepszych załóg HIL? Należy wyróżnić załogę Wydziału Rur Zgrzewanych. Dała ona ponad plan grudnia 515 km rur stalowych, zadania całoroczne wykonała w 108,9 proc. Dodatkowa produkcja rur, na którą utrzymuje się ogromny zbył — zarówno w kraju jak i zagranicą — wyniosła 3.585 km. Miałe mieliśmy takich rezultatów w historii huty! Bardzo dobrze pracował też jeden z najmłodszych wydziałów huty — Wydział Wle-

wnic. Pokonując trudności początkowego okresu produkcji, walcząc z piętzącymi się przeszkodami, potrafił wykonać w grudniu dodatkowo ponad tysiąc ton wlewnic i osprzętu stalowniczego. Załoga tego wydziału wykonała również swój plan roczny, chociaż jak wiadomo eksploatację urządzeń rozpoczęła ze znacznym opóźnieniem. Dodatkowa produkcja w skali rocznej wyniosła 359 ton wlewnic. Gratulujemy tych rezultatów! **N**E POWIODEŁO SIĘ niestety, ani w grudniu, ani też w okresie ub. roku — załoga Walcowni Zimnej Blach. Wydział ten wyraźnie w 1966 roku obniżył swe „loty”, stracił impet. Przeżywał właściwie przez cały rok chroniczną chorobę nierytmiczności ze wszystkimi jej ujemnymi skutkami. Nie dziwnym więc, że plany produkcyjne nie zostały wykonane, a powstałe niedobory w poważnym stopniu pogorszyły ogólny bilans pracy huty jako całości. W grudniu zabrakło do planu: 5.757 ton blachy czarnej (produkcja całkowita gotowa), 6.111 ton (produkcja towarowa), 475 ton blachy ocynowanej ogniowo. Nadwyżki — zresztą bardzo nikłe — zanotowano tylko w dwóch asortymentach — w blasze ocynowanej — 759 ton i w blasze ocynowanej elektrolitycznie — 2 tony. A oto wyniki pracy Wydz. P-62 podsumowane w skali całego roku. Niedobory wyniosły: 11.148 ton blachy czarnej (produkcja całkowita gotowa), 14.382 tony (produkcja towarowa), 531 ton blachy ocynowanej ogniowo, 3.025 ton blachy ocynowanej elektrolitycznie, 29 ton blachy transformatorowej.

**A**OTO TABELA wykonania zadań produkcyjnych przez hutę w okresie grudnia 1966 i całego ub. roku.

	grudzień 1966	1966
	%planu	%planu
ZMO — wyroby szmatotowe	103,4	101,5
wyroby zasadowe	93,1	98,3
cegła smołowo-dolomit.	144,0	89,6

ZK — koks ogółem	103,8	98,3
koks wp. prod. całk.	100,6	97,8
koks wp. prod. towar.	41,4	81,4
Agglomerownia I i II	111,8	102,6
Wielkie Piece — surowka	111,8	101,8
Wydział Przerobu Żużla		
żużel granulowany	100,5	100,4
żużel pienisty	100,5	100,0
Stalownia Martenowska	100,1	100,5
Stalownia Konwertorowa	103,2	115,3
Wydział Wlewnic		
wlewnice i osprzęt stal elektryczna	115,1	100,5
—	—	36,1
Wydz. Walcownie Wstępne		
kęsiska	100,1	101,4
kęsy	108,6	104,5
—	101,1	101,4
Wyroby walcowane gotowe		
Walcownia Gorąca Blach		
prod. całkowita got.	105,1	100,3
produkcja towarowa	109,5	99,2
Walcownia Drobna		
profile drobne	96,3	105,5
walcówka (druć)	90,3	101,7
Walcownia Zimna Blach		
blacha zimna czarna	89,4	98,2
produkcja towarowa	82,5	96,3
blacha ocynkowana	107,9	103,9
blacha ocynowana ogn.	66,3	96,8
blacha ocyn. elektr.	100,0	98,0
blacha transformator.	92,0	89,0
Wydziały Rur Zgrzewanych		
rury stalowe w t	133,4	107,8
rury stalowe w km	115,0	108,9
kształtowniki gięte	90,7	103,2
Wydział Odlewnie		
stal elektryczna	104,2	103,3
odlewy stalowne	101,4	89,2
odlewy żelwne	106,3	104,8
Wydział W-3		
wyroby warszt. mech.	159,9	102,3
wyroby wkszt.	108,0	106,2
wyroby kute	103,0	103,1
Tlen przemysłowy	103,5	111,5
Silownia — energia elektr.	73,0	106,3

## Wyróżnili się w olimpiadzie kulturalnej hoteli hutniczych

**II** OLIMPIADA KULTURALNA Hoteli Hutniczych dobiega już końca. Z jej dotychczasowego przebiegu widać już jednak, że impreza ta była potrzebna i przyniosła sporo korzyści, przede wszystkim powodując ożywienie życia kulturalnego w hotelach. Na temat pierwszych wymiernych już efektów olimpiady rozmawiamy z przewodniczącym Centralnego Samorządu Hotelowego tow. ZENONEM STASIKIEM.

Szczególnie duże zaangażowanie mieszkańców hoteli obserwujemy w kilku blokach. W hotelu nr 4 na Os. Młodości zorganizowana została ciekawa wystawa fotograficzna. Zdjęcia rozmieszczone zostały w hallu na wszystkich 3 piętrach bloku. Przedstawiają one różne dziedziny życia młodzieży: prace, wypoczynek, sport, turystykę. Zdjęcia wykonane zostały przez młodych mieszkańców hotelu, a w urzędzeniu wystawy pomógł Samorząd a także kierowniczka hotelu.

Ładną wystawę fotograficzną, sporządzoną ze zdjęć otrzymanych z ZDK HIL, zorganizowano w hotelu nr 2. No, ale nie wystawy są naj-

ważniejsze. Trzeba pochwalić młodzież z hotelu nr 5 na Os. Młodości. W ramach Olimpiady, czynem społecznym, przebudowała ona pomieszczenia piwniczne na świetlicę. Placówka jest już czynna i cieszy się dużym wzięciem. W realizacji pomysłu duży jest wkład Samorządu. Jeżeli mowa o świetlicach, należy podkreślić i to, że wszystkie hotele zostały już wyposażone w telewizory. Zakupiono ich 12.

Na wyróżnienie zasłużyła sobie młodzież z hotelu nr 28 — Os. Na Stoku. Urządza ona właśnie drugą świetlicę, a właściwie coś w rodzaju małego klubu z telewizorem. Pomieszczenie — dawny garaż. Otwarcie nowego lokalu planowane jest na koniec stycznia, na zakończenie tegorocznej Olimpiady Hotelowej.

Ożywione życie kulturalne toczy się w DMH. Organizowane tutaj są liczne i ciekawe prelekcje, spotkania, odczyty. Własny zespół artystyczny daje występy dla mieszkańców. Słowem, zawsze coś ciekawego, zawsze miłe i kulturalne spędzanie czasu po pracy.

Pewnymi osiągnięciami mogą również poszczycić się mieszkańcy hoteli hutniczych z Os. Kazimierzowskiego (w jednym z bloków zorganizowano świetlicę, przygotowuje się wystawę o tematyce wojskowej) oraz z Os. Na Wzgórzach. Tutaj jednak rozwój życia kulturalnego napotyka na trudności spowodowane remontem dwóch bloków hotelowych.

Na koniec jeszcze jedna informacja. Młodzież mieszkająca w hotelach HIL zobowiązała się ufundować dwie książki mieszkanicowi dla sierot z Domów Dziecka. Na jednej książeczce zgromadzone już wymagany wkład w kwocie 7.200 złotych, drugiej jest już 3.000 złotych. Zbiórka pieniędzy trwa. Największy wkład wnieśli mieszkańcy hotelu nr 2 i hotelu nr 8. Uroczyste wręczenie książeczek dzieciom odbędzie się na zakończenie tegorocznej Olimpiady Hotelowej. (jd)

### Dziękujemy...

wszystkim przedsiębiorstwom, instytucjom i osobom prywatnym, które nadesłały nam życzenia noworoczne.

REDAKCJA GNH



Marceł Nowotko



Mieczysław Lewiński



Ignacy Fik



Stanisław Ziąja



Podczas okupacji tego rodzaju napisy na murach naszych miast podtrzymywały ducha narodu, dodawały siłę do przetrwania, świadczyły o aktywności partii w walce z hitlerowskim okupantem.

## W 25 rocznicę powstania PPR

**W** styczniu br. mija 25 rocznica powstania Polskiej Partii Robotniczej. Jakże to były wydarzenia, które powołały do życia partię odgrywającą główną rolę w ukształtowaniu dziejów narodu w minionym czterdziestciu, w organizowaniu jego walki zbrojnej z okupantem, a później fundamentów władzy ludowej w Polsce? Zanim odpowiemy szerzej na to pytanie — sięgnijmy najpierw do faktów historycznych.

### Po klęsce wrześniowej

Wkrótce po upadku Warszawy, po klęsce wrześniowej w 1939 r., w okupowanej stolicy wznowiła swą działalność lewicowa organizacja Spartakus. Kierował nią Ładysław Buczyński, późniejszy organizator oddziału partyzanckiego i bojownik Gwardii Ludowej. Spartakusowcy wydawali pismo „Wolność”, następnie zaś „Strzały”.

W Krakowie, z inicjatywy Mieczysława Lewińskiego, Ignacego Fika i Tadeusza Piłca powstała w noc sylwestro-

wą 1939 r. organizacja antyfaszystowska skupiająca komunistów, lewicowych socjalistów i radykalnych działaczy chłopskich.

Na Rzeszowszczyźnie, utworzenie takiej grupy zainicjował komunistą Stanisław Ziąja.

Z tych właśnie i im podobnych, rozproszonych początkowo grup, tworzyły się w ciągu roku 1940 i pierwszej połowy 1941 coraz silniejsze i bardziej zwarte organizacje rewolucyjnej lewicy.

W Warszawie i okolicy z inicjatywą Stanisława Ziąja i innych, w połowie 1940 r., powstał Związek Rad. Robotniczo-Chłopskich. Rozszerzył on swe wpływy na Kieleckie, Rzeszowskie i Lubelskie. Inne grupy komunistów utworzyły wiosną 1941 r., w Warszawie, Stowarzyszenie Przyjaciół ZSRR, do którego później dołączyły się grupy antyfaszystowskie z Zagłębia, Śląska Cieszyńskiego, Kielecczynny, Krakowskiego i Mazowsza.

Działyła poza tym w stolicy — grupa Proletariusz, kierowana przez Alfreda Fider-

kiewicza, Juliusza Rydygiera i Władysława Kowalskiego. W Poznaniu — organizacja utworzona wiosną 1940 r. przez Andrzeja Więclawka, o nazwie KPP. Współorganizatorami Związku Walki Wyzwoleńczej byli w Warszawie członkowie grupy zwanej „Życiowcami”. Zaś w Łodzi, w parę miesięcy po napaści hitlerowskiej na Polskę, działała — utworzona z inicjatywy komunistów — tzw. „grupa retkińska”, która już w styczniu 1941 r. zaczęła wydawać pismo „Za naszą i waszą

wolność”. Skupiała ona w swym kierownictwie m. in. Ignacego Loge-Sowińskiego i Mieczysława Moczara. Przerodziła się ona później w organizację Front Walki za Naszą i Waszą Wolność.

### Dojrzwienie koncepcji programowej

W ten sposób, jak widzimy, już w pierwszym okresie okupacji stopniowo narastał dorobek organizacji i grup konspiracyjnych, kierowa-

nych przez komunistów. Dojrzała koncepcja programowa. Rozwijała się też stopniowo akcja sabotażowa i zbrojna. Zwiększał się również stale zakres działalności wydawniczej.

W końcu sierpnia 1941 r. powstały w Warszawie ZWW (Związek Walki Wyzwoleńczej), powołał do życia organizację zbrojną, którą kierował Marian Spychalski. W 1941 r. komunisti i radykalni ludowcy z Lubelszczyzny, Rzeszowskiego i Radomskiego utworzyli Robotniczo-Chłop-

runkach poważną siłę polityczną.

Partia Robotnicza. Partia miała powstać za zgodą Międzynarodówki Komunistycznej. Ci też działacze, w porozumieniu z krajowymi, opracowali pierwszą odezwę PPR, ogłoszoną w Warszawie w styczniu 1942 r.

### Konsolidacja sił lewicy

Na porządku dnia coraz wyraźniej rysowała się potrzeba konsolidacji lewicy konspiracyjnej. Tylko to bowiem gwarantowało zorganizowane, bardziej skuteczne i na szerszą skalę prowadzone działania przeciwko okupantowi. Jednakże brak partii, przewodnika w tych wysiłkach, utrudniał proces konsolidacji.

Jak wiadomo, KPP, na skutek bezpodstawnych zarzutów została rozwiązana przez Międzynarodówkę Komunistyczną w 1938 r. Komunisti polscy podejmowali niejednokrotnie wysiłki zmierzające do odrodzenia partii rewolucyjnej. Istotną pod tym względem była działalność tych komunistów, którzy w okresie okupacji znaleźli się na terenie ZSRR. Z tych właśnie komunistów w lipcu i sierpniu 1941 r. powstała tzw. Grupa Inicjatywna, która miała przedostać się do kraju, by współdziałać w odbudowie partii rewolucyjnej.

### Pierwsza odezwa PPR

Grupa Inicjatywna proponowała nadać nazwę przyszywanej partii — Polska

Potrzebna była partia

# 15-lecie Klubu Techniki i Racjonalizacji w HiL

W pierwszym kwartale br. minie 15 lat od chwili powstania Klubu Techniki i Racjonalizacji w Hucie im. Lenina. W związku z tą rocznicą cały 1967 r. będzie rokiem jubileuszowym dla KTiR. I dlatego stanie się on okresem szczególnie wyjątkowej pracy nad umasowaniem ruchu racjonalizatorskiego w hucie oraz dla uzyskania jak najlepszych wyników w wynalazczości pracowniczej.

Szczególnym zadaniem będzie dla KTiR realizacja uchwały VII Plenum KC partii w zakresie opracowywania wniosków racjonalizatorskich, zmierzających do poprawy jakości produkcji, osiągnięcia jej rytmiczności, wprowadzenia postępu technicznego usprawniającego produkcję i organizację pracy. W tym kierunku zmierzają również zobowiązania, podjęte na rok bieżący przez racjonalizatorów HiL.

Oprócz wyżej wymienionych zamierzeń, KTiR podejmie szereg akcji dla podkreślenia znaczenia roku jubileuszowego w swojej działalności. — Znajdzie się pośród nich konkurs racjonalizatorski, pod nazwą „Usprawniamy swoje stanowisko pracy”, który zostanie ogłoszony w najbliższym czasie, a trwać będzie w pierwszym półroczu br. Założeniem konkursu również stanowią realizację kierunków

wytyczonych przez uchwałę VII Plenum, a o jego wadze świadczy m. in. fakt objęcia nad nim patronatu przez KF PZPR huty, z I sekretarzem tow. T. Wachowskim na czele.

Drugim ważnym wydarzeniem w roku jubileuszowym KTiR będzie sesja robocza KTiR z udziałem przedstawicieli Klubów Techniki i Racjonalizacji ze wszystkich większych hut w kraju. Celem tej sesji jest nie tylko podsumowanie dorobku KTiR huty w okresie całego piętnastolecia, lecz również podjęcie inicjatywy, zmierzającej do rewizji zobowiązań w ramach funduszu racjonalizatorskiego 5-latk, zgłoszonych przez poszczególne zakłady w hutnictwie. Wiele uwagi będzie poświęcone na sesji roli społecznych doradców technicznych, jako rzeszników rozwoju ruchu racjonalizatorskiego i zarazem stowarzyszenia dla niego właściwego klimatu.

Tak więc już przytoczone punkty z programu obchodów roku jubileuszowego KTiR w hucie dowodzą, iż będzie on szeroko zakrojony i służyć powinien umacnianiu ruchu racjonalizatorskiego w naszej hucie i w innych zakładach hutniczych również. Wszystkich zainteresowanych będącymi stale informować o przebiegu obchodów 15-tego roku istnienia KTiR. ik.

Cyfrы jakie padały w czasie obrad plenum RZK poświęconym ocenie stanu gospodarki odzieżą roboczą, odzieżą ochronną i sprzętem ochronnym, wskazują jak wielki i istotny jest to problem. Na odzież i sprzęt przeznaczamy przeszło połowę nakładów idących na bhp. Hutę kosztuje to ok. 60 mln zł rocznie. Nakłady z tego tytułu na jednego pracownika HiL wynoszą ok. 3 tys. złotych. Huta dysponuje ponad 40 etatami d/s gospodarki odzieżą. Za same rękawice robocze płacimy 11 mln złotych rocznie.

O sprawach odzieży mówi się na każdej naradzie wytwórczej i na każdym niemal zebraniu związkowym. Słowem, jest to problem trudny, nabrzmiały, wymagający jak najrychlejszego załatwienia. Psuje — jak to się mówi — krew i ludziom na stanowiskach pracy w produkcji i kierownictwie huty, które nie bardzo może sobie z tym wszystkim poradzić.

Z długiej listy pretensji zgłaszanych przez załogę wybraliśmy tylko kilka, najważniejszych. Jakość odzieży roboczej, ochronnej i sprzętu jest fatalna. Ubrania się kurczą, tak, że po pierwszym praniu nie nadają się właściwie do chodzenia. Radzi się temu przez... sztukowanie rękawów i nogawek spodni, ale nie trzeba dodawać jak taka odzież w rezultacie tych „zabiegów” wygląda. Ubrania niszczą się bardzo szybko, z reguły przed czasem zużycia przewidzianym w taryfikatorach. Wielu sort i rodzajów ubrań, a także sprzętu — po prostu permanentnie

## Z obrad plenum Rady Zakładowej HiL Problem odzieży roboczej wymaga szybkiego rozwiązania

brakuje. Nie pomagają najenergiczniejsze zabiegi zaopatrzeniowców: niedobory w podaży tego rodzaju artykułów występują w skali całego kraju, nic poradzić nie można.

Osobny problem, to numeracja obuwia i odzieży. Można by na ten temat spisać tomy. Jeżeli trudno jest nieraz dobrać w sklepie odpowiedni rozmiar odzieży czy obuwia, to łatwo wyobrazić sobie co dzieje się w magazynach huty. „Nietypowi” rozmiarami ludzie nie mają czego tu szukać, a przecież nie każdy nosi obuwie, powiedzmy numer 43, czy ubranie dla niskich a grubych! Bardzo źle, jeżeli już nie tragicznie jest z sortami odzieżowymi i z obuwem dla pięci pięknej.

Nie rozwiązana jest sprawa prania odzieży oraz naprawy obuwia. Usługi te wykonuje obecnie OZR, ale naprawa trwa kilka tygodni, a jej jakość jest fatalna. Po praniu odzież kurczy się niemal o połowę, żelówki odpadają z butów bezpośrednio po ich ubraniu. Tu muszę od razu podkreślić, że tak niska jakość usług OZR-u nie bierze się z obojętności szwaczów, szwaczki czy pracowników pralni, lub z braku ich kwalifikacji fachowych. Spowodowane to jest w znacznej mierze trudnościami obiektywnymi. A więc: fatalne warunki lokalowe, wykorzystana do maksimum zdolność przepustowa pralni, brak do

reperacji odpowiedniego materiału (płótna, drellichu, skóry). W dodatku sama nasza załoga też nie konserwuje należycie swej odzieży i obuwia. W rezultacie np. buty trafiają do punktu naprawczego OZR-u w takim stanie, że o naprawie mowy właściwie być nie może. Nawiasem mówiąc tak brudnego i zniszczonego obuwia nie przyjąłby do reperacji żaden punkt spółdzielczy w mieście...

To jest rejestr tylko najważniejszych kłopotów. Nie wyczerpuje on oczywiście całego zagadnienia. Nie to jest jednak najważniejsze. Pora na sformułowanie, przynajmniej na próbę, jakichś konkretnych wniosków. Co sugerowali np. zabierający głos w dyskusji na plenum towarzyszy: Cyktor, Ptasnik, Francuziak, Stalmachowska, Klarman, Gryssa, Łukasik, Krzysztofek, sekretarz KF Najduchowski, Barański, dyr. Suchoński, Stopa, przew. RZK Stefanik?

Gospodarkę odzieżą musi

się w hucie uporządkować. Może uruchomić — podobnie jak zrobili to już z powodzeniem towarzysze Czechosłowacy — bodźce materialnego zainteresowania konserwacją odzieży i obuwia? Przedłużenie czasokresu zużycia sort odzieżowych należałoby ludziom wynagradzać. To na pewno by się opłacało i zakładowi. Ważną i pilną sprawą jest ponadto załatwienie problemu napraw i prania odzieży. Sensowny wydaje się wniosek przekazania tych usług specjalistom z odpowiednich zakładów czy spółdzielni (jeżeli już huta nie może sobie z tym poradzić). Dobrze byłoby też chyba jeszcze raz gruntownie i wnikliwie przeanalizować wykaz stanowisk uprawnionych do zaopatrzenia w odzież, dostosować do wymogów życia taryfikatory.

A może warto pójść do wysuniętego już kiedyś wniosku, aby zamiast przydziału, konserwować, prać i naprawiać odzież oraz obuwie — płacić ekwiwalent w złotychkach zobowiązując jednocześnie załogę do sprawiania sobie sort we własnym zakresie i do dbania o nie. Zdaje sobie sprawę, że kryją się w tym i liczne minusy (gdzie i jak zaopatrywać się w odzież, jak skłonić ludzi, aby kupowali odzież, nosili ją i utrzymywali w porządku?). Sprawa warta jest chyba jednak wzięcia jej na warsztat i solidnego przemyslenia. (jd)

### Komentarze zbyteczne...

#### Notatki z nocnej kontroli

sprawną gaśnicą pianową. Dozorca przygląda się jej ze zdziwieniem i nie wie co to w ogóle jest. Na tej samej budowie rząd pakamer. Sprawdzamy ich zamknięcia. Zaniepokojeni hałasem z jednej z nich wychodzą dwaj dozorczy: Józef Staniszewski i Jan Szczurek, każdy z nich ma inny rejon do strzeżenia. Staniszewski również telefonów alarmowych nie zna.

wykaz telefonów alarmowych. Dozorca zajęty był czyszczeniem w garażu... „Warszawy” dyrektora.

„Cracovia II” Budowa wielkiego hotelu robotniczego w Grębatorwie



Inż. Ludzik w rozmowie ze strażnikiem. Wnioski z rozmowy niewesołe: strażnik zupełnie nie orientuje się, jakie obowiązki na nim spoczywają...

strzeżona przez dozorcę Stanisława Walczyka. I znów brak spisu telefonów alarmowych. Sam blok dobrze oświetlony, jednak sąsiednie pakamery nie oświetlone a mały magazynek z kaloryferami i płytami pilśniowymi — otwarty.

#### Bieńczyce

...rejon bloków nr 513, 514 będących w stadium robót wykończeniowych nie oświetlony. Chodzimy po terenie, znajdujemy stolarkę, kaloryfer, deski, płyty pilśniowe. Świecimy latarkami, głośno rozmawiamy, hałasujemy silnikiem naszego samochodu. Niestety nie spotykamy żadnego stróża, ani innej żywej duszy. Tam można kraść bez

przeszkód. To samo na budowie bloku nr 3.

#### Baza MPO

Główny wykonawca — PPB HiL. Budzimy śpiącego w baraku dozorcę Wojciecha Świątkę. Nie legitymując się, penetrujemy teren budowy. We wilocie znajduje się bez zabezpieczenia wiele cennych materiałów jak siatka ogrodzeniowa, papa, centy, płyty pilśniowe, lepk. Włata — odle-



Inż. Ludzik w rozmowie ze strażnikiem. Wnioski z rozmowy niewesołe: strażnik zupełnie nie orientuje się, jakie obowiązki na nim spoczywają...

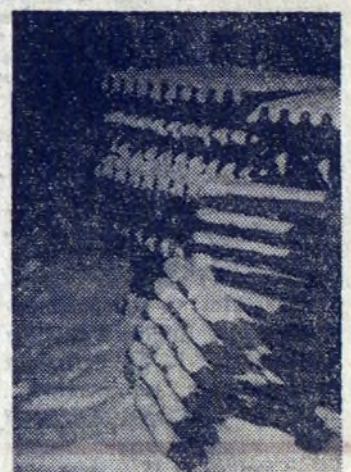
#### Budowa dwóch hoteli HPR w Czyżynach

W blokach — stolarka, na polu walające się płyty chodnikowe. Penetrujemy bloki nie zauważając dozorcę. Jeden z pokoi zamknięty. Próbuujemy otworzyć drzwi i zupełnie niechętny budzimy śpiącego tam dozorcę Andrzeja Pionkę. Historia się powtarza — telefonu brak, nikt nas nie legitymuje, dozorca śpi a na budowie — cenny materiał, po który wystarczy sięgnąć ręką...

Fot. J. ROSKIEWICZ

### Slabing

Godz. 22. Na teren budowy wchodzi (przedstawiciel DRN — inż. J. Ludzik oraz ppr. R. Kulesza z KD MO) bez przeszkód, przez nikogo nie indagowani. Mimo późnej poranki... jesszcze, pełne kipry ziemi. Dalej widać grupę robotników przebijających się przy ognisku. Bezczylnie czekają na dostawę betonu. Potężne wykopy i żłże zabezpieczone mogą być



Cenne grzejniki przysypane śniegiem — oto dowód troski o społeczne mienie...

przyczyną wypadku. Szukamy ryczących baraków świeci się światło. Zaglądamy. Znajdujemy tam grzejącego się przy piecyku dozorcę Spółdzielni Pracy Dozór Mienia Jana Rajczyka. W środku telefon — jednak brak jest wykazu telefonów alarmowych. Na naszę pytankę jak powinien postąpić w razie pożaru, wypadku przy pracy lub kradzieży — stróż bezzadnie wrusza ramionami. Przed barakiem bezładnie walają się kłęgi drutu. Nie możemy doszukać się sprzętu przeciwpożarowego. W kącie stoi stara żardzewiała i nie-

#### Zarząd Sprzętu PPB HiL

Bazy strzegą Stanisław Rajski i Stanisław Duduch. Przy innej bramie służbę pełni Wojciech Machaczka. Rajski mający patrolować teren siedzi w portierni. Tak jak i na „Slabingu” nikt nie pyta kto my jesteśmy i po co przychodzimy. Swobodnie penetrujemy bazę, i bez przeszkód ją opuszczamy. Tym razem sprzęt przeciwpożarowy sprawny, w widocznych miejscach i w wystarczającej ilości.

#### Baza Materiałowa PRE „Elektromontaż”

Przy bramie budzimy śpiącego dozorcę Jana Kozłowskiego. Nie legitymowani dostajemy się na teren bazy. Sciany portierni wytapetowane i fotosami rozeplizowanych babek, co chyba ma umilać długie noce i samotne dyżury. W bazie — deski przysypane śniegiem, ogrodzenie prowizoryczne i nie stwarzające trudności w przejściu.

#### Baza Transportu PIP-u

Po raz pierwszy dozorca Wojciech Pieron żąda najpierw legitymacji służbowych. Przy bramie — żyły pies na łańcuchu. Tym razem przy telefonie na widocznym miejscu

Nowym i nowoczesnym pawilonie centralnej przychodni HiL, przekazanym ostatnio Zakładom Leczniczo Zapobiegawczym na wyższych kondygnacjach brak jest dopływu wody i gazu. W takich warunkach trudno jest więc rozpocząć pracę służbie zdrowia. Dużo kłopotu sprawia też użytkownikowi wykorzystanie wielu pomieszczeń, przy projektowaniu których kierowano się tylko względami architektonicznymi. Np. rozbieralnie do rentgena zamiast usytuować w jego sąsiedztwie wybudowano po drugiej stronie korytarza.

Ciekawe czym się kierowała komisja rzeczoznawców odbierając od wykonawcy nowy obiekt z tak poważnymi usterkami?



Główny projektant chce nam udowodnić, że noszenie wody na wyższe piętra jest pożyteczne dla zdrowia... Bez słów - Rys. B. DZIEKAN

A to dodatkowa inwestycja dla ZLZ

## Mostostal — współautor Huty im. Lenina

W gronie autorów największego polskiego kombinatu hutniczego jedno z pierwszych miejsc zajmują Krakowskie Przedsiębiorstwo Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „Mostostal”. Ma na swoim koncie jedną piątą wykonanych tu robót. Pierwszeństwo określa się nie tylko wielkością wykonanych tu prac, przedstawiających wartość 3 miliardów złotych; „Mostostal” zamontował w Hucie im. Lenina 600 tys. ton konstrukcji i urządzeń. Uroczystym dokumentem dobrej opinii tego przedsiębiorstwa — jest choćby galeria dyplomów, na które wkrótce zabraknie miejsca na frontowej ścianie mostostalowskiej świetlicy. Na honorowym miejscu: zbiorowa Odznaka Budowniczego Huty im. Lenina i przyznana w 1966 r. przez Radę Państwa Odznaka 1000-lecia Państwa Polskiego. A gdyby zgromadzić indywidualne wyróżnienia pracowników Mostostalu w okresie prawie 15-letniej jego działalności — zebrałaby się spora kolekcja.

Podobnie jak na poprzednich budowlach kombinatu znaczący był udział Mostostalu w wielkim ośiągnięciu jakim jest uruchomienie olbrzymiego kompleksu w wielkiego picca. Mostostal jest chyba jedynym przedsiębiorstwem, które na przestrzeni 12 lat wywiązywało się w terminie z planów w stosunku do huty, które — dzięki dobrej organizacji pracy — stosunkowo łagodnie „przechodziło” chroniczne prawie na naszych budowlach okresy wielkich niobilizacji.

Kiedy na zorganizowanej kilka dni temu konferencji prasowej padło pytanie: kogo przede wszystkim wyróżnić? — dyrektor Henryk Marcinek przedstawił spis zawierający 120 nazwisk. I absolutnie nie dał się namówić na dokonanie wyboru kilkunastu osób na j b a r d z i e j się wyróżniających. „Nawet wybór 120 osób nie był łatwy, jest jeszcze wielu pracowników — nie figurujących na tej liście — którzy mieliby prawo powie-

dzieć dlaczego mnie tam nie ma. Prawie połowę pracowników Mostostalu stanowią ludzie, pracujący tu przynajmniej od 10 lat. A 10-letnia próba na naszych budowlach wystarczy, żeby sobie zasłużyć na opinii wyróżniającego się pracownika”. W twierdzeniu tym sekundowali: I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR — Jan Bąbaś, przewodniczący Rady Robotniczej — Lucjan Antończak, przewodniczący Rady Zakładowej — Roman Kuma.

Więc systemem loteryjnym wybieram z tej listy brygadę: E. Jelonka, T. Kota, J. Kabaja, B. Grzeszczuka, H. Koźlickiego, J. Chwastka, K. Gurgula, S. Gwczarka, W. Hyrcia, J. Nowińskiego, W. Dubieła, R. Bogusławskiego, J. Guzika, T. Kozika, S. Słowińskiego, S. Rybki, I. Kluby, S. Zuchowicza, Z. Gorczyca, T. Cały, E. Polity, A. Mroza, T. Okrzeslika, S. Malika, E. Nosala, S. Stoklosy, S. Masłowskiego, A. Mruka. Będzie zapewne jeszcze wiele okazji, żeby odnotować nazwiska produkujących mostostalców. Nasza huta była i będzie przez szereg jeszcze lat najpoważniejszym placem budowy dla Mostostalu.

Wyroby Mostostalu trafiają również za granicę. Wysłano dotąd wyroby o łącznej wartości 16 mln złotych dewizowych do: Ghany, Indonezji, Turcji, Finlandii, Iranu, Egiptu, Czechosłowacji.

Zródło sukcesów? Zdradza już informacja, że połowa załogi legitymuje się przynajmniej 10-letnim stażem, że w mostostalowskiej sprawozdawczości prawie nie figuruje pojęcie: fluktuacja. Ale to także już w y n i k. Wynik dobrej polityki kierowania i organizowania pracy, w której dyscyplina nie wyklucza swobody wyrażania krytycznych uwag nie tylko w myśl (ośmieszanej) co prawda, ale tu i ówdzie jeszcze obowiązującej zasady — od mistrza w dół. W dużym stopniu udaje się tu kierownictwu realizować starą jak świat zasadę, że nie bardziej nie pobudza zawodowych ambicji i ofiarności w pracy jak świadomość, że „pańskie oko” właściwie ocenia i to co dobre i to co złe.

W Mostostalu nie było większych problemów ze zbiórka pieniędzy na budowę własnego ośrodka wypoczynkowego; wszyscy zadeklarowali na ten cel 0,5 proc. zarobków. Wsnównym wysiłkiem ufundowali 1000-letnie w Lidzbarku Warmińskim (zebrali na ten cel pół miliona złotych), przekazali 2 miliony złotych na budowę szkół i internatów. Nie mówiąc już o innych czynach na rzecz miasta jak np. radioteleskop. Z krakowskiego Mostostalu wywodzi się liczna grupa fachowców, którzy przeszli stąd na wysokie stanowiska w budownictwie. (n)

# SPORT

## W lidze okręgowej szachistów

Zakończyły się rozgrywki o mistrzostwo szachowej ligi okręgowej. Po raz pierwszy brała w nich udział rezerwa drużyna Hutnika. Debiut nie wypadł źle — Hutnik I b zajął w końcowej klasyfikacji trzecie miejsce, na 11 zespołów. A oto końcowa tabela:

1. Aluminium Skaw.	16 48,5
2. Juwenia Kraków	16 46,5
3. Hutnik I b	14 50,0
4. KKSz.	14 45,0
5. Victoria Jaworzno	12 44,0
6. Motor Tarnów	12 42,0
7. Przebój Wolbrom	9 42,0
8. Hatniak Maków	7 36,5
9. Sokół Bochnia	4 31,5
10. Cracovia	4 29,5
11. Olkusz	4 21,5

Najczęściej barwy rezerwowego drużyny Hutnika reprezentowali: Halina Gąsiorowska, Dobija, Górny, Maczek, Michałunio, Orzechowski, Pawłowski, Pleczonka, Prokopowicz, Snop, Steczkowski, Sukienik i Wyrwiński. Prawie połowa drużyny to juniorzy. Równie pozytywnym zjawiskiem jest udział w rozgrywkach dużej liczby zawodników. Oznacza to, że z zapiekiem nie jest źle. Bardzo kłopotliwym natomiast z obsadą szachownicy kobiet. Praktycznie, w sekcji szachowej Hutnika jest tylko jedna zawodniczka. Gąsiorowska grała w zespole rezerwowym do maja ubiegłego roku. Później wystąpiła w drużynie I-ligowej i zgodnie z regulaminem nie mogła grać w niższej klasie na szachownicy kobiet. Grała dalej ale na pozycji seniora. Zainteresowa-

nie szachami młodych nowohucianek jest więc pilnym zadaniem sekcji. Wydaje nam się, że celowi temu mogłoby służyć pewne zmodyfikowanie regulaminu spartakiady szachowej: reprezentacje wydziałowe powinny obejmować również kobiety. Pewnie, że wiele wydziałów miałoby kłopoty ze znalezieniem przynajmniej jednej pracownicy, umiejącej grać w szachy, że niektóre musiałyby oddawać punkt walkowerem. Ale spróbować chyba nie zawadzi.

16 bm. w sali szachowej Hutnika (osiedle Stalowe) rozpoczynają się mistrzostwa klubowe. Organizatorzy zapraszają do startu wszystkich chętnych. System rozgrywek, uzależniony od ilości zgłoszeń, terminy gier — ustalone zostaną na pierwszym spotkaniu w poniedziałek 16 bm. o godzinie 17.30.

### Ważne dla narciarzy i turystów

Oddział PTK HIL organizuje następujące zajęcia, kursy i wyjazdy:  
Szkolenie narciarskie zgodnie z normami PZN do stopnia VI AB prowadzone w dniach 8, 15, 22 i 29 bm. w Rabce — 2 razy, Sucha i Zakopane. Wyjazd każdorazowo o godz. 6.00 z placu Centralnego. Koszt dla członków PTK — 85 zł, dla nieczłonków PTK 103 zł. W dniach 13-19 luty 1967 r. odbędzie się VII Ogólnopolski Rajd Narciarski w Bieszczadach. Wpisowe w wysokości 50 zł od osoby. Zgłoszenia i informacje do dnia 22 bm. w biurze Oddziału PTK HIL tel. 48-25.

## Co słyhać w Krakusie?

Na okres zimowych wakacji sekcje sportowe Krakusa zwołują nieco tempo pracy. Ale wraz ze wznowieniem nauki — ruszą również pełną parą zajęcia w salach sportowych. Wkraczamy bowiem w pełnię sezonu zimowego. W nadchodzącą niedzielę wznowione zostaną rozgrywki koszykarzy o mistrzostwo klasy A, w których bierze udział — ze zmiennym szczęściem — młoda drużyna Krakusa. Klub zgłosił również dwa zespoły do mistrzostw okręgu krakowskiego w kategorii juniorów.

Do nadchodzącego turnieju, który toczyć się będzie przez dwa miesiące (luty — marzec) Krakus zgłosił 4 zespoły. W turnieju piłki ręcznej wezmą udział dwie drużyny Krakusa — juniorek i juniorków.

W sekcji lekkoatletycznej zorganizowano zajęcia dziewcząt, które prowadzi p. Petyniak, nauczycielka Technikum Elektrycznego. Są natomiast kłopoty z treningami chłopców, gdyż instruktor Kucharski nie może wrócić do zdrowia po kontuzji kolana.

21 wznowione zostaną rozgrywki o mistrzostwo I ligi. W tym dniu siatkarze Hutnika grać będą w Warszawie z Warszawianką, a w dzień później z Legią.

## Kibicom pod rozwagę

Stare przysłowie sportowe mówi, że „laska kibica na pstrym koniu jeździ”. Niewątpliwie jest w nim wiele prawdy. Najwięcej i najbardziej głośnych kibiców mają bowiem te zespoły, które odgrywają czołową rolę, które walczą o awans, względnie, które w swojej historii zanotowały wielkie sukcesy. Jednym słowem, tradycje klubu, osiągnięte przez niego sukcesy — kształtują przywiązanie i patriotyzm kibica. Pozostałe drużyny mogą liczyć tylko na garstkę najwierniejszych. Nawet w czasie jednych i tych samych zawodów, publiczność częstokroć okazuje swym pupilom dwa diametralnie różne oblicza. Gdy zwyciężają, gdy im się wiedzie — otrzymują dodatkowe porcje braw, witań i ciepła. Ale niech tylko karta się odwróci, niech przeciwnik wyrówna stan meczu, względnie obejmie prowadzenie — nastroj na widowni natychmiast się zmienia. Rozlegają się gwizdy, przesiąknięte gniewem i dezaprobatą okrzyki, które nie mobilizują zawodników, lecz wręcz przeciwnie ich deprymują.

Sytuacja taka panuje na wielu stadionach. Tak niestety jest i na naszym podwórku. Grupa najbardziej wiernych klubowi kibiców jest jeszcze stosunkowo mała i za słabo promieniuje ona na dużo liczniejszą grupę sympatyków, których uczucia nie są jeszcze w pełni skryształizowane i nie są jeszcze całkowicie sercem oddani Hutnikowi. Dziwnie jednak, że w trudnych momentach, nawet tych najbardziej wiernych kibiców ponoszą nerwy i zaczynają psocić na każdego, kto przyjdzie im na myśl. Zachowanie takie nie stwarza dobrej atmosfery do pracy i bardzo często kałamuje nie tylko zawodników, ale i działaczy oraz trenera. Zala-

## Bokserzy — przed II rundą

9 stycznia wyjeżdżają do Wisły bokserzy Hutnika, gdzie przygotowywać się będą do drugiej rundy mistrzostw I ligi. Warto przypomnieć, że zespół nowohucki wywalczył sobie na półmetku 5-punktową przewagę nad rywalami i ma dogodną pozycję do ataku na końcowy sukces. Sprzymierzeńcem będzie niewątpliwie fakt, że przeciwnicy nie będą zapewne stosować między sobą ulgowej taryfy — dwa zespoły muszą bowiem opuścić ekstraklasę, a nikt tanio swej skóry nie zechce sprzedać. Ponadto więcej niż połowa drużyny ma w pełni realne szanse na wicemistrzostwo i rywalizacja o premiovana lokatę będzie niewątpliwie bardzo zaciekła.

Bezpośrednio z obozu w Wiśle bokserzy Hutnika pojedą do Warszawy na mecz z Legią, który odbędzie się 22 stycznia. Tak więc w tym dniu w stolicy toczyć się będą dwa pojedynki: Legia-Hutnik — w siatkówce i boksie.

Większość pięciarskiej drużyny Hutnika witała Nowy Rok na kontynencie afrykańskim. W dzień Sylwestra w Tunisie odbył się mecz Tunezja — Kraków, zakończony wynikiem remisowym 10:10. Nie odbyły się walki w wadze półciężkiej i ciężkiej, natomiast w wadze piórkowej i lekko - półśredniej stoczono po 2 walki. Wynik walk: musza — Nakończył przegrał z Charbim, Kogucia; Kury pokonał Ladjil'iego, piórkowa: Żurkowski uległ Hedpi'emu a Więcassek (Wisła) wypunktował Manai, lekka: Dudeczak przegrał z Ardaonim, lekko - półśrednia: Góral (Wisła) zwyciężył Galhia, a

Kaim przegrał z Majerim, półśrednia: Fajara zwyciężył Boukerisa, lekko-średnia: Gajewski przegrał z Sassin, średnia: Stowakiewicz pokonał Djelassi'ego.

Do chwili oddania tego materiału do druku nieotrzymaliśmy informacji o rezultatach drugiego spotkania bokserów krakowskich w Tunisie, które było planowane.

### Mistrzostwa okręgu w tenisie stołowym

W sobotę i niedzielę, 7 i 8 stycznia, odbywać się będą indywidualne mistrzostwa okręgu krakowskiego w tenisie stołowym. Program przewiduje gry pojedyncze i podwójne kobiet i mężczyzn oraz gry mieszane. W najciekawszej konkurencji — gra pojedyncza seniorów — faworytami są członkowie I-ligowej drużyny Hutnika! Można zaryzykować twierdzenie, że problem sprowadza się wyłącznie do pytania, który z czwórki zawodników Hutnika — Chajdecki, Kawa, Knapik czy Petek — wyjdą zwycięzko z tej wewnętrzklubowej rywalizacji.

Mistrzostwa okręgu stanowią będą równocześnie pierwszy w tym roku okręgowy turniej klasyfikacyjny. Pierwszych siedmiu w konkurencji seniorów zakwalifikuje się do turnieju strefowego, natomiast najlepsza zawodniczka wywalczy sobie awans do turnieju ogólnopolskiego.

wodnicy nasi przed własną publicznością, są mniej odporni psychicznie i grają gorzej niż na wyjazdach. Jest to wymowny fakt, nad którym kibice powinni się zastanowić. Tylko dobra, życziwa atmosfera, może być podłożem i warunkiem „sine qua non” do uzyskiwania pozytywnych wyników. Najlepszy przykład — to atmosfera, jaką kibice wytworzyli w okresie, kiedy Hutnik walczył o awans do II ligi. Taki klimat powinien panować stale, na każdych zawodach rozgrywanych przez Hutnika, a na pewno będziemy mieli możliwość częstszego odnotowywania przyjemnych dla nas wyników.

Bardzo pozytywnym momentem dla klubu byłoby, ażeby dość liczna grupa sympatyków „zdobyła nominację” i powiększyła grono kibiców. Na pewno proces ten zostałby przyspieszony, gdyby piłkarze uzyskali awans do I ligi. Wiadomo jest — piłka nożna jest rzeczą ważną sportem narodowym i ma u nas w kraju największe zwolenników. Mówiąc dla przykładu o Cracovii — mamy na myśli piłkarzy, a nie dużo lepiej spisujące się na przestrzeni ostatnich lat piłkarki ręczne tego klubu, które wielokrotnie w tym okresie zdobywały tytuły mistrzyni Polski. Również w innych klubach mających zespoły piłkarskie, wyniki drużyn innych dyscyplin schodzą u kibiców na drugi plan. Świadczą o tym najlepiej zainteresowania kibiców, dyskusje pomocowe i frekwencja na zawodach. Nie inaczej jest i w Hutniku.

Dość większe sukcesy bokserów, siatkarzy czy ping-pongistów — nie są w stanie zalać luki spowodowanej słabszymi, chociaż wcale nieźliymi jak na aktualne możliwości wynikami piłkarzy. Pamiętajmy jednak musimy, że na stworzenie dobrego zespołu piłkarskiego, zespołu, który zacząłby odgrywać czołową rolę w kraju — składa się dużo więcej różnorodnych elementów i warunków, niż w innych dyscyplinach. Jest to zadanie na pewno dużo trudniejsze. Oceńmy więc obiektywnie sytuację i uzbrojmy się w cierpliwość. Dumą dla kibiców Hutnika i zarazem magnesem przyciągającym do ich szeregów coraz to nowe twarze powinny być na razie fakt, że — wyniki sportowe zawodników Hutnika są coraz lepsze, że poziom sportowy poszczególnych sekcji jest coraz wyższy, że coraz to nowe drużyny uzyskują awans do najwyższych klas sportowych i pod tym względem Hutnik wysunął się już na drugie miejsce w okręgu krakowskim.

### Siatkarze Hutnika w Berlinie

Pod kireownictwem wiceprezesa klubu mgr Stanisława Kalma wyjechała do Berlina ekipa siatkarzy Hutnika z rewizytą do tamtejszego Dynamy. Hutnicy wezmą udział w międzynarodowym turnieju, w którym obok nich i gospodarzy startować będzie mistrz NRD SC Lipsk oraz trzeci zespół NRD TSC Berlin.

Przed wyjazdem siatkarze Hutnika przeprowadzili tylko dwa pełne treningi po świątecznej przerwie. Trudno liczyć na sukcesy w berlińskiej hali — jeśli przypomni sobie jak grało Dynamo w turnieju Hutnika.

— Chcielibyśmy przynajmniej wygrać z trzecim ze-

spolem NRD — powiedział nam przed wyjazdem trener Emil Siracki.

### Świąteczne remanenty

Krakowski Okręgowy Związek Koszykówki zorganizował w Zakopanem turniej dla młodych koszykarzy regionu krakowskiego. Duży sukces odniósł zespół juniorów Krakusa, kierowany przez inż. Eugeniusza Hajto. Nowohucianie zajęli pierwsze miejsce w turnieju, wygrywając z MKS Zakopane 51:45 (30:29) i kadraj młodzików Krakowa 55:47 (28:15). Jedyne porażki doznał z reprezentacją juniorów Tarnowa 55:64 (14:33). Drugie miejsce zajęła kadra młodzików po zwycięstwach nad reprezentacją juniorów Tarnowa i MKS Zakopane.

## Myszy i ludzie...

Proszę sobie wyobrazić — odbywa się damski głos w telefonie — wkładam rękę do kieszeni i łapię w garść mysz. Myszy rozpanoszyły się w szafkach, w szufladach biur, dzieląc się z pracownikami innymi śniadaniem, strawiły podobno — obok innych akt — kilka zarządzeń w sprawie deratyzacji i potwierdziły, że została przeprowadzona. Rzecz dotyczy chemicznej odcyszczalni wody Wydziału Ciepłego. Sami sobie winni — ustaliśmy wyjaśnienie pracow-

nika odpowiedzialnego za deratyzację — dlaczego obiekt ten nie został zgłoszony w paździerzniku, gdy w całym kombinacie przeprowadzana była akcja? Tylko dwa razy do roku przeprowadza deratyzację na zlecenie Huty specjalistyczne przedsiębiorstwo, które obejmuje zasięgiem całe województwo. Wyłożenie środków trujących poza ustalonym harmonogramem to zbyt skomplikowany problem, wymaga długotrwałych starań. Tak więc odnotowując myszy problem doradziłyśmy naszym czytelnikom aby się zaopatrzyli w łapki na myszy (2,70 sztuka) i słoninę. Okazuje się jednak, że rada jest spóźniona, że indywidualną wojnę z myszami prowadzi pracownicy już od dawna. Bezskutecznie.

Ot, tak sobie, wykreśliłyśmy jeszcze pierwsze lepsze z hurtu numery Centralnego Laboratorium, Wydziału Wlewnic.

— Czy u was są myszy?  
— A jakże, zjadły mi zaszkórniak w szufladzie.  
— A czy była przeprowadzana deratyzacja?  
— Tak, nie dawno wyłożono jakieś truciki ale myszom one nie wadzą, wolą nasze kanapki. (n)



— Niezbyt mi smakuje to zarządzanie...  
RYS. B. DZIEKAN

## Polska scena w czeskim Cieszynie

BYĆ NA ZAOLZIU i nie zapoznać się z polską sceną w Czeskim Cieszynie, byłoby to poważnym błędem. Zdanie takie reprezentują gószący nas dziennikarze z „Trzyńckiego Hutnika”. Na pewno mają rację. Scena polska, działająca po sąsiedzku i „pod jednym dachem” z Tesińskim Divadlem, ma bowiem duży dorobek artystyczny i piękne tradycje krzewienia kultury polskiej na tej ziemi.

Od razu musimy zaznaczyć, że scena polska w Czeskim Cieszynie nie jest takim sobie zwykłym teatrem, jakich wiele. Pracuje ona w zupełnie wyjątkowych warunkach, szczyty się rzeczywistością więzią ze swą publicznością. Ot, weźmy tylko jeden przykład, który nas tak mocno zadziwił. Teatr współpracuje ściśle z PZKO (Polski Związek Kulturowo-Oświatowy, działający na tym terenie) a współpraca wyraża się ciekawymi i raczej u nas nieznanymi formami.

Związek rozprowadza wśród publiczności abonamenty teatralne. Karnet ważny jest na każdą sztukę, graną w teatrze, w okresie całego roku. Daty przedstawień są ściśle ustalone (można je zresztą w razie potrzeby zmienić). Kupując karnet zawiera się więc z teatrem automatycznie rodzaj przymierza: staje się jego wiernym widzem. Trudno o lepszy kontakt na linii widz-scena.

To jeszcze jednak nie wszystko. Mocno zaskakuje też fakt, że wykupienie karnetu na wszystkie sztuki upoważnia zarazem... do bezpłatnego przejazdu specjalnym autobusem z miejsca zamieszkania do teatru w Czeskim Cieszynie. Jechaliśmy raz takim autobusem ze Smilowic, byliśmy wśród publiczności teatralnej (bardzo miłej) na komediofarśce w opracowaniu Juliana Tuwima pt. „Porwanie Sabinek”.

Najpierw kilka uwag o samym teatrze, o jego historii i pracy. Tesińskie Divadlo (scena czeńska) powstało niemal bezpośrednio po II wojnie światowej, w 1945 roku. Zespół teatralny zawarł z miejscą przyjaźń z sąsiadami zza Olzy, z teatrem w Bielsku-Białej. Gościł u siebie niejednokrotnie jego zespół, wyjeżdżał też z przedstawieniami do Polski. W 1949 roku teatr ten przeżywał wielki dzień: na jego scenie wystąpił gościnnie znakomity polski aktor, wówczas 94-letni LUDWIK SOLSKI.

powołany został do życia teatr polski. Nie było jeszcze wtedy dzisiejszego budynku: pierwsza premiera inaugurująca polską scenę w Czeskim Cieszynie, Maliszewskiego „Wczoraj i przedwczoraj” odbyła się po prostu w sali hotelu „Piast”. Sukces. Teatr — jak to się mówi — od razu chwycił. Z biegiem czasu pozyskał sobie stałą i wierną widownię.

W OKRESIE PIĘTNASTOLECIA, jakie minęło od pierwszej premiery, przez polską scenę przewinęło się wiele sztuk. Wymienimy chociaż parę, które najbardziej utkwiły w pamięci teatralnej publiczności: Ostrowskiego „Grzesznicy bez winy”, Mrstikovy „Marysia”, Rakowieckiego-Wittlina „Kroślewna Śnieżka”, Hervego „Mamzelle Nitouche”, Tuwima „Rozkoszna dziewczyna” Karvasa „Noc wigilijna”, Gorkiego „Wassa Żeleznowa”, Wiszniewskiego „Optymistyczna tragedia”, Hansberry „Rodzime w słońcu”, Artura Millera „Widok z mostu”, Szekspira „Hamlet” i „Otello”, Słowackiego „Balladyna” i „Mazepa”, Gogola „Rewizor”. Długo można by wymieniać spektakle, które zapady w pamięć i w serca. Dobór repertuaru — jak widać — wszechstronny i ambitny. Dużo klasyki i dużo też współczesności.

Sam teatr, myślę o budynku, jest nowoczesny, bardzo

ładnie wyposażony. Lśni czystością. Widownia niewielka, lecz gustownie urządzona. Balkon. Wygodne fotele. Byliśmy też w czasie przerwy za kulissami (na zaproszenie dyrektora). Zwraca uwagę nowoczesne, obszerne zaplecze i kawiarenka-klub dla aktorów. Zapamiętałem też liczne porostawiane wszędzie skrzynie ze strojami i dekoracjami. Znak to, że zespół teatru daje bardzo często występy wyjazdowe.



widownia polskiego teatru w Cieszynie.

A „Porwanie Sabinek”? Spektakl zagrany był dobrze, wywoływał salwy śmiechu przy otwartej kurtynie. Słowem: od razu dało się wyczuć ten rzetelny kontakt sceny z widzem, aktora z publicznością. Zabawne perypetie sędziwego profesora oraz dyrektora objazdowego teatru Strzyki-Strzyckiego dały publiczności porcję dobrej zabawy i zasłużonego wytchnienia po pracy. Nie trzeba już dodawać, że wyrażenie swego przywiązania do sceny, całego dowodem jest nabycie całorocznych karnetów, zobowiązujące a raczej skłania do dyskusji nad przedstawieniami, do wymiany na ten temat swych uwag i myśli. Stąd też już w czasie powrotu z Cieszyna autobusem, toczą się w woje ożywione rozmowy o oglądniętej sztuce, które — jak dowiedziałem się — kontynuowane są następnie i w zakładzie pracy i w klubie (Domu Kultury).

Przekonał się, że teatr cieszy się wielką sympatią i mocnym poparciem ludności. Ze jest lubiany. Scena ta zrosła się z terenem, na jakim działa, dostarcza moc przeżyć i wzruszeń. Taką też — choć byliśmy tutaj tylko raz — pozostanie i w naszej pamięci: sympatyczną, miłą. Do teatru w Cieszynie „ciągną” stałe autobusy z bliźszych i dalszych okolic Zaolzia, z Karwiny, z nowego miasta górniczego Havirov, z Bystrzycy, z Jabłonkowa i Wędryn.

Czy jesteś już honorowym krwiodawcą? Twoja krew ofiarowana chorým w szpitalu może uratować życie ludzkie

# Głos Młodych

## Organizacja fabryczna ZMS liczy już ponad 3,5 tys. członków

Jak zwykle u progu nowego roku dokonuje się bilansu i podsumowania dorobku zarówno osobistego jak i społecznego. Nie od rzeczy więc będzie spojrzeć na ZMS HiL, tym razem bez szerszej analizy lecz przez pryzmat liczb obrazujących wzrost organizacji. Świadczą one przecież o dynamice i rozwoju hutniczego ZMS.

Tak więc 31 grudnia 66 roku organizacja fabryczna przekroczyła liczbę 3500 członków, licząc dokładnie 3.570 młodych hutników. Bardzo charakterystyczny jest wzrost robotniczej części ZMS. Młodych robotników jest aktualnie 3.241, natomiast pracowników umysłowych 329. Wymowne są też liczby mówiące o ich wykształceniu. I tak: największą grupę stanowi młodzież z niepełnym średnim wykształceniem (1524 osoby), dalej idzie młodzież z wykształceniem podstawowym (1332) i średnim (808). Wyższe wykształcenie posiada 52 członków, niepełne wyższe — 50, a niepełne podstawowe tylko 4.

Na podstawie liczb trzeba również stwierdzić znaczne odmłodzenie organizacji. Przeważająca część członków ZMS (1562) to młodzież w wieku 21-26 lat, ale w grupie od 16 do 20 lat znalazło się 1288 osób. Najmniejszą grupę stanowią młodzi hutnicy powyżej 26 lat. Jest ich 720 z tym, że większość to 27 i 28-latkowie, a zatem mieszczący się w granicach wieku ZMS-owskiego.

Warto też odnotować fakt, iż 625 członków ZMS to członkowie i kandydaci partii. Wreszcie, jeśli idzie o sfeminizowanie organizacji, nie jest ono w dalszym ciągu „groźne” i absolutnie nie odpowiada wskaźnikom demograficznym w kraju. Krótko mówiąc do ZMS w kombinacie należy tylko 285 dziewcząt.

Do najliczniejszych organizacji należą: TM-359, ZK-351 i TE-348 osób. Na zakończenie dodajmy, że najdynamiczniej wzrost szeregów organizacji obserwowaliśmy w P-30. W ub. roku liczyła ona 77 członków, zaś w br. ma ich 143.

## Z okazji 10-lecia ZMS

Nawet nie wiadomo kiedy i jak zleciały te lata. Dopiero przecież wszystko się zaczynało, a tu przychodzi obchodzić jubileusz 10-lecia. Stanie się on doskonałą okazją do podsumowania dotychczasowej pracy i spojrzenia na przebytą drogę. Zarząd Wojewódzki ZMS w Krakowie, a także Zarządy Dzielnicowy i Fabryczny przygotowały bardzo bogaty program imprez, które złożą się na jubileuszowe obchody.

Gross imprez koncentrować się będzie w Ognisku Młodych. Wprowadza się tam kil-

### W SRÓWOCACH NA SZKOLENIU I WYPOCZYNKU

Kilka dni temu rozpoczął się obóz dla młodzieży Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Program 7 dniowego pobytu obejmuje szereg zajęć typowo-wypoczynkowych (organizatorzy nazywają je „zajęciami na śniegu”) ale także imprezy, spotkania, dyskusje, konkursy. Wymieńmy niektóre z nich: „Rys historyczny HiL i jej rola w gospodarce narodowej”, „Rola organizacji społeczno-politycznych w HiL”, konkurs pn „Czy znasz swoją Hutę”, turniej gier świetlicowych.

Jeśli weźmie się pod uwagę to, że wymienionym „tematom” towarzyszą wspomniane „zajęcia na śniegu”, śmiało powiedzieć można, że nasi ZMS-owcy z ZSZ łączą przyjemne z pożytecznym.

J. Z.

### Co czytać?

Wojciech Zukrowski — „Kamienne tablice” — Powieść o losach młodego węgierskiego dyplomaty, przebywającego w latach 1935-1937 na placówce w Indiach — w czasie, kiedy na Węgrzech rozgrywały się pamiętne wydarzenia październikowe. Autor porusza wiele problemów politycznych i etycznych — pokazuje prawdziwy obraz współczesnej Indii. W fabule książki wpleciony jest piękny i dramatyczny wątek miłosny.

MON, cena 2 tomów 48 zł.

Monika Warneńska — „Mazowieckie ścieżki pisarzy” — Książka o życiu i twórczości wybitnych polskich pisarzy związanych z Warszawą i Mazowszem. Warneńska pisze m. in.: o Słowackim, Norwidzie, Krasińskim, Sienkiewicz, Żeromskim, Nalkowskiej, Tuwimie Gojawiczyńskiej, Broniewskim.

PIW, cena 18 zł.



W kawiarni ZDK HiL odbył się finał wydziałowej zgadują-zgaduli na temat bhp Aglomeracji HiL. Impreza udała się bardzo dobrze, jej konkursy dowiodły znajomości problematyki bhp wśród załogi. Dla zwycięzców przeznaczone były liczne nagrody rzeczowe, m. in. adapter, zegarek na rękę, elektryczna maszyna do gotowania. Nagrody wręczał inż. Tadeusz Makowski — zastępca kierownika wydziału. Foto: JÓZEF BROŻEK

## Głos STAZYSTÓW

Nie ma sztywnej granicy. Skrócenie czasu trwania stażu zależy od pracowitości, solidności, inicjatywy samych stażystów. Pierwsza czternastka najlepszych stażystów z Wydziału Mechaniczno-Konstrukcyjnego zrobiła już wyłom. 28 grudnia — ub. roku — po pomyślnym złożeniu egzaminów — otrzymali angaż koleżdy: Edward Szczurek, Bronisław Poznański, Andrzej Kruk, Zdzisław Babiuch, Edward Kolasa, Stanisław Górak, Piotr Drag, Roman Radosz, Jerzy Michoń, Aleksander Nawala, Leszek Filipowski, Florian Świerkosz, Marian Gajos, Jakub Piechnik. Udało im się to uzyskać w ciągu niespełna pół roku pracy. Ci, którzy zdali egzaminy na piątkę — Leszek Filipowicz, Jerzy Michoń i Roman Radosz — otrzymali 8 grupę zaszczerowania, pozostali zaangażowani zostali na razie w grupie 7. Nowy rok rozpoczęli więc już jako pełnoprawni pracownicy — „bardzo dobrze zapowiadają się pracownicy” — jak

powiedzieli w imieniu kierownictwa wydziału opiekun stażystów mistrz Marian Bachan.

Ten niewątpliwie sukces jest oczywiście nie tylko zasługą chłopców z W-3, ale także ich przełożonych, wychowawców, instruktorów. Najlepszym przygotowaniem praktycznym i teoretycznym wykazali się stażyści, pracujący pod kierownictwem Tadeusza Skrzydlewskiego.

Jeszcze w styczniu do egzaminów, uprawniających do ukończenia stażu przystąpi dwunastu następnymi stażystów. Życzymy powodzenia!

Na dziś mamy jeszcze do odnotowania wiadomość mniej pozytywną. Otóż — w przeciwieństwie do zdecydowanej większości swoich kolegów — Stanisław Kowalczyk nie popisał się. Ciągłe bumelki i lekceważący stosunek do pracy zmusił jego przełożonych do wykreślenia go z grona przyszłych pracowników. Oby to była pierwsza i ostatnia informacja podobnej treści. (n)

### Porady prawne

OB. KRYSZYNA P. „W 1959 r. zostałam skazana na karę 1 roku więzienia i zawieszaniem za powstałe manko. W chwili obecnej pragnę podjąć na nowo pracę w handlu i nie wiem czy nie będę miała z tego tytułu trudności?”

Nie napisała Pani, na jaki okres kara została zawieszona, ale w tej sytuacji (7 lat od wyroku) sprawa ta nie jest istotna. Sąd orzekając warunkowe zawieszenie kary pozabawienia wolności, nie przekraczającej 2 lat może zawiesić ją na okres od 2 do 5 lat. Warunkowe zawieszenie wykonania kary stosuje się do osoby, co do której —

ze względu na jej charakter, okoliczności towarzyszące popełnieniu — przypuszczać należy, że pomimo niewykonania kary nie popełni nowego przestępstwa. Jeżeli skazany w okresie zawieszania kary, nie popełni nowego przestępstwa z tych samych pobudek lub tego samego rodzaju co poprzednie albo innego przestępstwa i Sąd w ciągu 3 miesięcy po upływie okresu zawieszania nie zarządzi wykonania kary, uważa się ją za niebyłą, a skazany odzyskuje wszelkie utracone prawa.

Karta karna nie zawiera żadnych adnotacji o popełnionym przestępstwie i nie stoi na przeszkodzie, aby Pani podjęła pracę, jeśli zostały spełnione wszystkie wyżej podane warunki.

## Korespondenci piszą — kierownictwa wyjaśniają

„W naszym tygodniku zamieściliście w dniu 6 bm. notatkę korespondenta A. Polaka na temat sprzecznego z warunkami sanitarnymi rozwoju kawy dla pracowników Zakładu Koksochemicznego.

Pragnę Was i Waszych Czytelników poinformować, że od czasu gdy staraniem Zakładu i ówczesnego Zakładowego Społecznego Inspektora Pracy A. Polaka otrzymaliśmy samochód marki „Żuk” dla zaopatrzenia wydziałów i oddziałów ZK w kawę, sytuacja uległa zmianie.

Fakt podany przez korespondenta miał rzeczywiste miejsce, ale jak stwierdziło to dochodzenie inspektora BHP, inż. Pietrasa — oba samochody dostawcze „Żuk” były w dalekich turach (Śląsk i Rzeszów). Zmuszeni więc byliśmy — za wiedzą ZSIP — przewieźć kawę wywrotką, gdyż inaczej załoga nie otrzymałaby kawy w ogóle. Wywrotka nie była po smole, jak podano, a po węglu, wymięcioną starannie i wyłożoną papierem.

Kierownik ZK mgr W. BORKOWSKI

W odpowiedzi na artykuł korespondenta S. Brzezińskiego

go pt. „Szpilki” zamieszczony w 43/516 nr Głosu kierownictwo HPR-u pisze:

„Przeprowadzone szczegółowe dochodzenie w sprawie uszkodzenia instalacji elektrycznej przez mechaników w czasie przeprowadzenia remontu suwnic nr nr 515, 517 potwierdziło stawiane zarzuty. Przy powyższym nie ustalono jednak w sposób bezsporny złośliwości lub świadomego działania przez mechaników.

W celu zapobieżenia podobnym wypadkom na przyszłość, wydałem polecenie, aby we wszystkich przypadkach remontowych, kiedy mechanicy i elektrycy pracują jednocześnie na tym samym urządzeniu, całością prac kierowała jedna osoba — koordynator, który wydaje obowiązujące dyspozycje zarówno elektrykom jak i mechanikom.

Koordynator, o którym mowa wyżej, nie będzie zależny od żadnej ze stron; zadaniem jego będzie dbać o to, aby remont wykonywano zgodnie z wymogami technologii i techniki z uwzględnieniem czasu i terminu przekazania urządzenia do produkcji”.

mgr inż. E. RADWAŃSKI

## Spotkanie młodzieży ZMO

STAŁO SIĘ JUŻ TRADYCYJĄ, że młodzież ZMO, zarówno ze Związku Młodzieży Socjalistycznej, Brygad Pracy Socjalistycznej, jak również nowopryjęci i młodzież niezrzeszona organizuje okresowe spotkania, w których bierze udział kierownictwo zakładu i aktyw gospodarczo-polityczny. Celem takich spotkań jest nawiązanie bezpośredniego kontaktu z kierownictwem, zapoznanie go z problematyką młodzieży i odwrotnie — zapoznanie młodzieży z problematyką zakładu. W ubiegłym tygodniu takie spotkanie miało miejsce w Ognisku Młodych. Wziął w nim udział przewodniczący Zarządu Fabrycznego ZMS Adam Peszko a ze strony Kolektynu ZO I sekretarz KZ PZPR tow. Aleksander Antosz, kierownik zakładu tow. Władysław Bieda, przewodniczący Rady Zakładowej tow. Stanisław Ptasnik, a także przedstawiciele kolektywów wydziałowych.

W czasie spotkania wiele mówiono o sukcesach młodzieży, ale też o jej niedomaganiami i brakach. Dyskutowano na temat realizacji planów produkcyjnych, współza-

wodnictwa Brygad Pracy Socjalistycznej, przejścia zakładu na ruch czterobrygadowy, wprowadzenia stawek akordowych na niektórych stanowiskach pracy oraz spraw bhp. Nie pominięto spraw dotyczących młodzieży i wypoczynku po pracy. Wysłuchano szeregu wniosków i postulatów do realizacji przez kierownictwo administracji i organizacji społeczno-politycznych. Dla uczczenia 10-lecia powstania ZMS postanowiono ufundować dla jednej z sierot książeczkę PKO z wkładem mieszkaniowym i w przyszłym „Rajdzie Ceramików” ufundować puchar dla najlepszej drużyny oraz zorganizować Zakładową Spartakiadę Sportową.

W czasie spotkania dla zasłużonych działaczy młodzieżowych kierownictwo Zakładu wręczyło dyplomy uznania, rozdano medale zwycięzcom ostatniej Spartakiady a przewodniczący Zarządu Fabrycznego ZMS Adam Peszko rozdał nagrody w postaci książek najlepszym młodzieżowym aktywistom.

W spotkaniu wzięło udział ponad 70 młodzieżowców ZO. MARIAN ROMANOWSKI

## Choinka noworoczna

IMPRESA NOWOROCZNEJ CHOINKI ma już w naszej hucie niemałą tradycję! Organizowana co roku jest wielkim przeżyciem dla dzieci



Dziadek Mróz i zespół baletowy dzieci, to jeden z mocnych punktów programu noworocznej choinki.

pracowników HiL, tym bardziej, że atrakcji na niej zawyżają naprawdę nie brakuje. Tego roku impreza choinki noworocznej, organizowana przez Radę Zakładową HiL i Dział Socjalny objętych jest 5.350 dzieci hutników, w wieku od 4 do 7 lat.

Impreza „choinki” rozpoczęła się w dniu 3 stycznia. Od tej daty codziennie w hali sportowej „Wandy” obok toru żużlowego organizowane są dwukrotnie zabawy dla

dzieci: raz o godzinie 10 i po raz drugi o godzinie 13. Trzeba przyznać, że nasz Zakładowy Dom Kultury zrobił wszystko, aby dzieciaki czuły się w ciągu dwóch godzin spędzanych na imprezie noworocznej dobrze, acy uciechy i atrakcji miały co niemiara. Przed dziecięcą widownią (za każdym razem w imprezie bierze udział ok. 500 dzieci) występuje kabaret „Drops”. W programie występy MARI ROBAK, EWY STOLZMAN i

ANDRZEJA PAGOWSKIEGO, Moc śmiechu i radości!

Następnie konkursy z nagrodami prowadzi KAZIMIERA FLOREK — doskonale umiejacząc nawiązać kontakt z dzieciarnią. Wyświetlane są też kolorowe filmy, na których splata się z sobą świat fantazji i wielka przygoda. Zabawa jest więc doskonała. A jeszcze później wjeżdża na salę karocą zaprzęzoną w białe „siwki” sam Dziadek Mróz. Towarzyszą mu występy dwóch zespołów baletowych dzieci z Zakładowego Domu Kultury.

Imprezę choinki noworocznej kończy rozdanie dzieciom upominków. O tym pomyślał już Dział Socjalny wspólnie z Radą Zakładową HiL. Każdy uczestnik noworocznej dziecięcej zabawy otrzymuje paczuszkę słodyczy przygotowanych przez firmę „Wawel” w Krakowie. Paczuszki są o wartości ok. 31 zł. Zawierają one czekoladki, cukierki, ciasteczka. Skromny upominek, ale czy dzieciom dużo trzeba do radości?

Impreza choinki noworocznej rozpoczęła się 3 stycznia, a zakończenie jej przewidziane jest w sobotę 7 bm Koszt zorganizowania jej wyniósł

ok. 230.000 złotych. Rodziców zainteresuje niewątpliwie to, dlaczego impreza zlokalizowana została właśnie w hali sportowej „Wandy”, bądź co bądź daleko od centrum Nowej Huty oraz od tramwaju. Otóż za wyborem tym przemawiał jeden ważki argument. Sala ta pozwala na wygodne ulokowanie rodziców, którzy zawsze tłumnie zjawiają się na imprezie. Z trybun doskonale widzi się to, co się dzieje na sali, a rodzice jednocześnie nie przeszkadzają wcale dzieciom i organizatorom. Ponad-

to sala mieści z łatwością kilkakaset dzieci, a to też jest bardzo ważne.

Na koniec jeszcze jedna informacja dla rodziców. Paczki ze słodyczami nie odebrane na imprezie choinki noworocznej będą wydawane (za zwrot kuponów) począwszy od poniedziałku 9 stycznia w godzinach od 8 rano do 15.30 w bloku hotelowym nr 2 na Os. Młodości (dawnie Osiedle A-25). Paczki należy odebrać w terminie do 15 stycznia. Po tym dniu nie pobrane paczuszki ze słodyczami przekazane zostaną wychowankom Domu Dziecka.

(jd)

Foto: J. BROŻEK



Bawimy się w pociąg. Uciechy — jak widać — nie brakuje.

POGODA

Z konferencji prasowej

NAD POLSKĄ utrzymuje się uporczywie niż baryczny z ośrodkiem nad Białorusią. Zapobiega to z jednej strony silniejszemu mrozom, z drugiej jednak sprzyja dłuższemu okresom zachmurzenia i przelotnym opadom śniegu.

O pracy DRN w Nowej Hucie

Orientacja w całokształcie zagadnień związanych z działalnością kierowniczych organów naszej gospodarki nie jest sprawą prostą. Przeważnie, ogromna odpowiedzialność, szeroki zakres działania i efekty pracy, stają się widoczne dopiero po bliższych obserwacjach i wnikliwej analizie.

sprawy związane z rozwojem komunikacji miejskiej w najbliższych latach — sprawy związane z poprawą warunków zdrowotnych mieszkańców naszej dzielnicy, z zaspokojeniem potrzeb lokalowych i mieszkaniowych.

W tegorocznej pierwszej sesji, która odbędzie się w lutym omawiany będzie problem wychowania młodzieży. Na następnych sesjach omówi się takie tematy: sprawa zaopatrzenia w wodę mieszkańców osiedli wiejskich oraz

poprawa warunków życiowych mieszkańców tychże osiedli (lepsza komunikacja, zaopatrzenie w gaz itp.), usprawnienie działalności pracy w Radach Narodowych, ocena warunków bytowych i społecznych w większych zakładach pracy (m. in. w Wytwórni Papierosów w Czyżynach, w zakładach piekarniczych, mleczarskich, spółdzielniach, zakładach usługowych), program budowy dróg i chodników. Specjalna sesja poświęcona zostanie sprawom związanym z obchodami 50-lecia Wielkiej Rewolucji Październikowej.

CO W TYGODNIU?

- KINA
SWIT: godz. 15.45, 18.00 i 20.15 od 7 do 12 bm. „Człowiek ucieka produkcji angielskiej, doz. od lat 15, od 13 do 16 bm. „Kochankowie z Marony” produkcji polskiej, doz. od lat 18.
SWIT mała sala: godz. 15, 17 i 19.15 od 7 do 10 bm. „Gangster i urzędnik” produkcji USA, doz. od lat 16, od 11 do 14 bm. „Podróż nie z tej ziemi” produkcji jugosłowiańskiej, doz. od lat 14.
SWIATOWID: od 5 do 10 bm. (godz. 16, 18 i 20) „Sposób na kobiety” produkcji angielskiej, doz. od lat 18, od 11 do 16 bm. (godz. 18.00 i 19.00) „Przгоды Wernera Holta” produkcji NRD, doz. od lat 16.
SWIATOWID mała sala: godz. 15.00, 17.15 i 19.30 od 6 do 9 bm. „Matka Joanna od Aniołów” produkcji polskiej, doz. od lat 16, od 10 do 13 bm. „Ten najlepszy” prod. USA, doz. od lat 16.
SPINKS godz. 15.45, 18.00 i 20.15 od 5 do 8 bm. „Święta wojna” produkcji polskiej, doz. od lat 11, od 9 do 11 bm. „Starcy na chmielu” produkcji czeskiej, doz. od lat 14, od 12 do 15 bm. „Oklahoma” prod. USA, doz. od lat 14.
KOLOROWE od 6 do 8 bm. „Następcy tronów” produkcji włoskiej, doz. od lat 18, od 10 do 12 bm. „Dziecko czeka” produkcji USA, doz. od lat 16, od 13 do 15 bm. „Pieczone gołąbki” produkcji polskiej, doz. od lat 11.
BALLADYNA od 7 do 8 bm. „Obrzym” produkcji USA, doz. od lat 12, od 11 do 12 bm. „Ewa A-51-16” produkcji węgierskiej, doz. od lat 15.
TEATR LUDOWY
7 bm. godz. 19.15 „Igraszki z diabłem”, 8 bm. godz. 19.15 „Blues dla pana Charlie”, 12 bm. niezynny, 10 bm. godz. 17.00 „Zemsta”, 11 bm. godz. 19.15 „Blues dla pana Charlie”, 12 bm. godz. 19.15 „Skowronek”, 13 bm. godz. 19.15 „Blues dla pana Charlie”.
PROGRAM TELEWIZJI
7 — 13 bm.
SOBOTA
Godz. 15.00 „Szczęście zawita jutro” — film fab. prod. franc.
11.55 „Dla szkół: Biologia dla klas VIII „Układ krążenia”. — 16.20 Program dnia, 16.25 Program tygodnia, 16.40 Z cyklu: „Wychowanie fizyczne naszych dzieci”, — 16.55 Wiadomości dziennika TV, 17.00 Dla młodych widzów: „Dla każdego coś miłego”, 17.45 Spotkanie z przyrodą, 18.10 „Tele-Echo”, 18.40 — „W przestworzach” — czyli „Ciekawe opowieści pilotów”, 18.55 Film. przegląd roku 1966. 19.20 Dobranoc, — 19.30 Monitor, 20.00 „Pegaz”, 20.45 „Bądź tam o północy” — film z serii: „Belphégor czyli upiór Luwru”, 21.10 Dziennik TV, 21.25 Wiadomości sportowe, 21.35 Divertimento op. 4 z Kabaretu J. Przybory, 22.15 „Szczęście za...

Jazda „na gape” podróżowała

Dla uniknięcia nieporozumień personelu nadzorczego z korzystającymi z usług przewozowych MPK pasażerami — Dyrekcja MPK przypomina — że z dniem 1 stycznia 1967 r. zgodnie z Uchwałą Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa z dnia 12 grudnia 1966 r. — za przejazd tramwajami i autobusami w komunikacji normalnej bez ważnego biletu, pobierana jest opłata w wysokości zł 50, a za przejazd bez ważnego biletu autobusami linii pospiesznej i linii strefowych (oznaczonych numeracją 200) zł 100. Opłaty te pobierane są również za nieopłacenie podlegającego opłacie bagażu.

Komunikat DZBM

Celem ułatwienia najemcom realizowanie opłat czynszowych, Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkalnych Nowa Huta w Krakowie zawiadamia, że z dniem 1 stycznia 1967 r. wprowadza nowy system inkasa należności czynszowych za pomocą blankietowych książeczek czekowych, płatnych w urzędach pocztowych, ajencjach, ekspozyturach i oddziałach PKO oraz w kasach Administracji Domów Mieszkalnych.

EKSPRESOWY PUNKT NAPRAWY OBUWIA

Punkt otwarty został w Bieżącach Nowych na Osiedlu Jagiellońskim w pawilonie nr 208. Zakład ten czynny jest codziennie w godz. 9—18 bez przerwy. Nowo otwarty zakład wykonuje wszelkie drobne naprawy obuwia na poczekaniu, zasadnicze naprawy natomiast w terminie do 24 godzin. Podońnię wykonywane są wszelkie naprawy pończoch i rajstop (podnoszenie oczek i cerowanie). Na miejscu można nabyć: sznurówka, pastę do obuwia, wyściółki, podpiętki, prawidła, żyłki do butów itp. Klienci oczekujący na wykonanie naprawy otrzymują bezpłatnie czarną kawę. Zakład dysponuje również aktualnymi czasopismami. Ponadto gwarantuje się solidne i terminowe wykonanie usług jak również fachową i uprzejmą obsługę klientów.

Z notatnika obserwatora

CHWALIMY ZA UPRZEJMOSĆ

Dobrze się Notatnikowi zaczął nowy rok, skoro zaraz na jego początku ma okazję pochwalić handel uspołeczniony w naszej dzielnicy. Mianowicie załogę sklepu MHM przy al. Lenina w bloku nr 2, pierwszym za placem Centralnym. Za uprzejmość. W sklepie tym zdarza się bowiem, że nawet w minutę czy dwie po rozpoczęciu przerwy sprzedawczynie obsłużą spieszących się klientów. Ponadto zawsze odnośną się uprzejmie do każdego, kto wejdzie w progę tego sklepu. Notatnik dziękuje personelowi tegoż sklepu za dobry przykład, który warto przenieść do innych placówek MHM w Nowej Hucie.

Jak wiadomo dzielnica rozwija się niezwykle dynamicznie. Występuje tu największy w rejonie Krakowa przyrost naturalny. Obecnie Nowa Huta liczy 135 tys. mieszkańców — oblicza się, że w 1970 r. ilość mieszkańców osiągnie liczbę 150 tys. Z każdym rokiem zwiększają się nakłady finansowe na potrzeby naszego miasta. Od czasu powstania Nowej Huty do chwili obecnej budżet zwiększył się przeszło dziesięć razy (z 16 milionów zł wzrósł do 170 mln zł w roku bieżącym).

Zadania, których realizacja jest zależna od Rad Narodowych, dyskutowane są na sesjach ogólnych. W 1966 r. w DRN w Nowej Hucie odbyło się 8 sesji poświęconych różnym problemom związanym z potrzebami i palącymi zagadnieniami, od których wykonania zależny jest prawidłowy rozwój naszej dzielnicy. M. in. omawiano: działalność przedsiębiorstw handlowych w kierunku zaspokajania potrzeb ludności, w zakresie zbiorowego żywienia, usprawnienia działalności usługowej, przemysłowej itp.; zagadnienia związane z ustaleniem planu budżetu i inwestycji w latach 1966—1970. Omawiano

Na zimowisku w Piwnicznej

W tym roku ok. 300 dzieci pracowników HIL, a z nimi 10 wychowawców Domu Dziecka spędzało swe ferie odpoczywając na zimowiskach zorganizowanych w Piwnicznej i Porąbce. Dzieci rozdzielono na trzy grupy — narciarzy, tyżwiarzy i saneczkarzy. Zajęcia odbywały się pod okiem kwalifikowanych instruktorów. Nie było mowy o nudzie, dzień wypełniały bowiem gry, zabawy na świe-

żym powietrzu i w budynku. Dla najlepszych 20-tu kolonistów z Piwnicznej kierownictwo zorganizowało wyjazd na „prawdziwy” mecz hokejowy. Wszystkie dzieci były w Teatrze Ziemi Sądeckiej. Co najważniejsze — jedzenia (dobrego) było w bród i apetyty dopisywały. Wszystkie dzieci wróciły do swych rodziców zdrowe, wypoczęte i zadowolone.



Przed ślizgawką wszyscy mają zadowolone miny... Fot. ST. GAWLIŃSKI

W leczeniu gruźlicy — duży postęp

Walka z gruźlicą jako choroba społeczna i zakaźna, znajduje się w centrum uwagi i zainteresowań nie tylko Ministerstwa Zdrowia ale i całego społeczeństwa. Do walki z tą chorobą mobilizuje się wszystkich pracowników służby zdrowia oraz całe społeczeństwo, zrzeszając je w specjalnie w tym celu zorganizowanych Społecznych Komitetach do Walki z Gruźlicą. Najważniejszym zadaniem w tej walce jest zapobieganie chorobie przez akcję masowych szczepień BCG, które podnoszą odporność organizmu.

Osoby nie szczepione chorują około 15 razy częściej niż szczepione. Szczególnie ważne jest szczepienie dzieci i młodzieży. W wyniku systematycznych szczepień BCG wśród dzieci i młodzieży liczba zachorowań spada z 149 do 43 na 100 tys. ludności rocznie, co umożliwiło przekwalifikowanie kilku tysięcy osób w szpitalach i sanatoriach p/gruźliczych na inne cele służby zdrowia.

Następnym ważnym czynnikiem w zwalczaniu gruźlicy jest wczesne wykrywanie nowych zachorowań poprzez masowe badania radiologiczne. Są one nieszkodliwe dla zdrowia, a wykonuje się je bezpłatnie dla wszystkich od 10 lat wwyż. Badania te są prowadzone wśród mieszkańców Nowej Huty. Wczesne wykrycie gruźlicy jest doniosłym problemem ze względu na jej podstępne szerzenie się wśród ludzi i zwierząt a częstokroć nie dające żadnych objawów przebiegu choroby.

Następnym problemem na drodze likwidowania źródeł gruźlicy jest jej systematyczne leczenie pod kierunkiem poradni p/gruźliczych, szpitali i sanatoriów. Leczenie gruźlicy oraz rehabilitacja ozdrowieńców są bezpłatne i zagwarantowane ustawą z 1959 roku.

Badania masowe przeprowadzone na terenie Nowej Huty w br. wykazały spadek zachorowań na gruźlicę, co łączy się ze sprawnie prowadzoną akcją p/gruźliczą terenowej poradni p/gruźliczej oraz wszystkich pozostałych zakładów społecznej służby zdrowia na terenie Nowej Huty.

Poradnia p/gruźlicza w Nowej Hucie od roku 1967 kontynuuje swą pracę w nowych warunkach lokalowych w przystosowanych na te cele pomieszczeniach przychodni na os. Góralki.



Jedziemy na narty!



Czy ktoś potrafi ulepić bardziej efektownego bałwana?

OGŁOSZENIA DROBNE

MARIANNA GUDOWSKA ogłasza zgubę legitymacji ubezpieczeniowej nr 444.166, wydanej przez Spółdzielnię Pracy „Sprawność” w 1962 r.

JULIAN KONDERAK, zam. N. Huta, os. Szkolne 32/10 zgubił świadectwo Szkoły Przemysłowej w Łabędach.

STANISŁAW SIUDAK, zam. N. Huta, os. Hutnicze 2/24 ogłasza zgubę następujących dokumentów: 1. świadectwo ukończenia Szkoły Podstawowej w Grobli pow. Bochnia, 2. świadectwa ukończenia Szkoły Rzemiosł Budowlanych w Łodzi oraz dyplomów czeladniczych blacharstwa budowlanego i dekarstwa, wydanych przez Izbe Rzemieślnicza w Łodzi.

Moda

Obecna moda jest w całym tego słowa znaczeniu oszczędnościowa (ze względu na niewielkie ilości materiału zużywane na uszycie „mini kreacji”). Można by ją nazwać niezwykle skromną, ze względu na prosty i nieskomplikowany krój (gdyby nie ta gorsząca wiele osób „długość”). Najważniejsze, że zazwyczaj się do niej przyzwyczajają. Dzisiejszy nasz model, to „skromna” i bardzo modna sukienka na wieczór — fason tak prosty, że nie wymaga szczegółowego opisu. (k)



Anegdoty

O PEWNYCH AUTORACH

Pascal, znany filozof i pisarz francuski, mówił o pewnych współczesnych mu autorach, że zamiast pisać — „moja książka, mój komentarz, moja historia”, winni raczej mówić: „nasza książka, nasz komentarz, nasza historia”, dzieła ich bowiem zawierają więcej niż cudzych niż własnych.

# Na sylwestrowym balu

**UDAŁ SIĘ TEGOROCZNY SYLWESTROWY BAL** w Kasyne H.L. Nie było tioku, bawiono się swobodnie i wesoło. Do tańca przygrywały dwie orkiestry „Cracovia” i „Kramer”. Spiewały: HANKA KONIECZNA i EWA MALINOWSKA (refreny). Bal wraz z jego konkursami prowadził aktor krakowskiej operetki KAZIMIERZ ROGOWSKI.

Nowy rok powitany został hukiem otwieranych butelek szampana i tradycyjnie już składaniem sobie życzeń. Krótko mówiąc bal zapisał się w pamięci uczestników — zarówno pod względem organizacyjnym jak i panującego na nim nastroju — znakomicie.

Tekst i foto: J. BROZEK



Bufet — jak widać — dobrze zaopatrzony. Personel OZR-u pełen najlepszych chęci sprostania trudnym zadaniom. W Kasyne bawilo się bowiem kilkaset osób.



W takt nieśmiertelnego tanga. Nie próżnuje żadna para!



Za pomyślność w nowym roku!

## Satyra w prasie

Do Wietnamu przybywają coraz to nowe oddziały wojsk USA.



Noworoczne podarki...



## KSIĄŻKI

Hanna Mortkowiec-Oleczakowa — „Janusz Korczak” — W tomie czytelnik znajdzie wiele ciekawych danych o życiu oraz ostatnich chwilach tego wielkiego pedagoga i człowieka.  
Czytelnik, cena 14 zł.

„Z lat walki” — Wspomnienia śląskich peperowców z czasów okupacji hitlerowskiej.  
Wyd. Śląsk, cena 18 zł.

Aleksander Kluge — „Zyciorys” — Ta przełożona z języka niemieckiego książka stała się bestsellerem 1962 roku w NRD. Są to opowiadania mające ostry, demaskatorski charakter.  
MON, cena 28 zł.

...i choinka Pentagonu.  
(„Prawda”)



Młodzi — jak to młodzi — wy korzystają każda okazję do pocałunku. Oby rok 1967 nie był przynajmniej gorszy od swego poprzednika...



Do tańca przygrywają oba zespoły, tym razem w mieszanym składzie. Spiewa Ewa Malinowska.

„GŁOS NOWEJ HUTY”. Adres redakcji: Huta im. Lenina. Telefony: bezpośredni — 428-99, przez centrale HIL 401-00 401-20, wewn. 47-69 (red. odpowiedzialny), 55-61 (sekretarz red.). Druk: Drukarnia Prasowa w Krakowie, ul. Wielopole 1.

## „Przygody Wernera Holta”

Reżyseria: Joachim Kurnert  
Produkcja: NRD  
Kino: „Światowid”. od 11 do 16 bm.

Film ten jest opowieścią o losie młodych Niemców wychowanych w hitlerowskiej Rzeszy, dorastających i dojrzewających w okresie II wojny światowej. Ale wojna po zostaje tu na dalszym planie. Na pierwszy plan twórcy wysunęli przeżycia młodego chłopaka, który w miarę zdobywania doświadczenia i poznawania hitlerowskiej maszyny gwałtu, traci wpojone mu złudzenia i wiarę w ideologię faszystowską, konfrontuje je z rzeczywistością, przekształca się z fanatycznego członka Hitlerjugend marzącego wraz z kolegami o wojennym „bohaterstwie” — we wroga brutalnych władców.

Twórcy filmu zajęli się przede wszystkim analizą systemu faszystowskiego wychowania „nadludzi”. Dopiero na tak zarysowanym tle ukazał ewolucję Holta, który powoli zaczyna dostrzegać prawdę, a wraz z nią przewartościowywać wszystkie wpojone mu pojęcia. Osobisty, pełen pasji stosunek do ukazanych spraw wynika — być może — z faktu, że zarówno reżyser jak i autor powieści Dieter Noll — sami reprezentują pokolenie Holta i jego przeżycia sa ich własnymi przeżyciami. Obaj w końcowym okresie wojny byli powołani do służby wojskowej, obaj przeżyli klęskę, rozpad „tysiącletniej Rzeszy”, utratę wszystkich dotychczasowych ideałów. Warto dodać, że film cieszył się w NRD wyjątkowo dużym powodzeniem.

„Kochankowie z Marony”  
Reżyseria: Jerzy Zarzycki  
Produkcja: polska  
Kino: „Świt”, 13—16 bm.

Wiadomość o podjętej przez Jerzego Zarzyckiego ekranizacji

# MIESZANKA FILMOWA

zacji „Kochanków z Marony” Iwaszkiewicza wywołała zrozumiałe zainteresowanie wśród miłośników prozy znakomitego pisarza. Zainteresowanie i zapewne niepokój zarazem. Z adaptacjami dzieł literackich związane jest zawsze pewne ryzyko — tak dla reżysera, jak pisarza, jak dla czytelników — widzów wreszcie, z których każdy posiada swoją własną wizję utworu, własny obraz bohaterów, nie rzadko sprzeczny z tym, który ogląda na ekranie. Twórcy zrobili wiele by usatysfakcjonować zarówno tych, którzy znają już dzieje tragicznej miłości kochanków z Marony z

lektury, jak i tych, którzy przeżywać je będą w kinie po raz pierwszy. Starali się dochować wierności literackiemu pierwowzorowi w rysunku postaci, psychologicznym i zewnętrznym chyba, w pięcioletniej dobranej scenarii. Wypada wreszcie wspomnieć o doborowej obsadzie aktorskiej, wśród której zobaczymy m. in. — Barbarę Horawiankę, Andrzeja Antkowiaka, Jana Świderskiego i Władysława Hańcę.

(dr)

## Kącik filatelistyczny

### Szwajcarskie nowości

W pierwszych dniach grudnia ub. roku ukazała się w Szwajcarii seria znaczków składająca się z pięciu wartości. Barwne znaczki, o jednakowym formacie przedstawiają niektóre zwierzęta żyjące na terenie tego kraju. Są to: gronostaj, wiewiórka, rudy lis, zające i kozice górskie.

(kp)



## Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe

### KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. eksportowy bodek, 3. aktor — śmieszek, 7. debet, winien (z niem.), 8. biblia mahometan, 11. szosa flisaków, 12. śląska gra karciana, 13. jest nim mysz i wieloryb, 14. pn. Kopnicka, Orzeszkowa, 16. dawna drobna moneta francuska, 21. jest nim ojciec, dziadek, pradziadek, 24. człowiek udający dystyngowanego, 26. bogini księżyc, 27. masz w nim zapisane adresy, numery telefonów itd., 28. południowy owoc, 29. „Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród”, 30. rzymska Artemida, 31. wyrotna lódka.  
PIONOWO: 1. płacziwe dziecko, 2. jednostka wagi drogiego kamienia, 3. pirat, 4. rzeka przepływająca przez Cieszyn, 5. surowiec na kefir, 6. robi ją zła sztuka, 9. cel kidnaperstwa, 10. wyspa — pierścien, 13. komedia filmowa z Dymszą i Lichtarzami, 15. cięta odpowiedź, 17. los, warunki życiowe, 18. wartość w pie

niadach, 19. kongres dostojników przez Budapeszt, 23. drogienny kościół, 24. jest taki vermuth naszyjnik, 25. gaz albo świetlny jugosłowiański, 22. przepływa napis.

### PAJĘCZYNÓWKA

W rzędy dośrodkowe i kołowe (prawoskrętne) wpisać wyrazy o podanym znaczeniu. Literę w kratach oznaczonych numerami 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19 (czytane w tej kolejności) wraz z literą jako ostatnią utworzą rozwiązanie. W rozwiązaniu należy podać tylko to hasło — rozwiązanie, bez przytaczania odgadniętych wyrazów.

ZNACZENIE WYRAZÓW:

a) dośrodkowo: 1. dał go ludziom Prometeusz, b) kołowo: 7. stągdl dla oficjów, 8. przysmak gołębi, 9. mebel Morfeusza, 10. dzieło Matejki, 11. otwierał się nie kluczem lecz dławem, 12. wszystkie jej dzieci zabił Apollo i Artemida, 13. masz w niej pastę do zębów, 14. była 7-letnia, 13-letnia, 100-letnia i światowa, 15. praktyczny materiał na spodnie (trzy ma kany), 16. tak się nazywał niedźwiedź sklepny, 17. muni, 18. zakonnika, 19. nazwa traktorów polskich.

Rozwiązania prosimy kierować pod adresem redakcji do dnia 13 stycznia 1967 r. (decyduje data stempla pocztowego) z dopiskiem na kopercie „Rozrywki umysłowe”.

### ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 53

KRZYŻÓWKA NR 1  
Poziomo: 1. bombard, 4. kwadryga, 9. Kozietulski, 12. norka, 13. trawa, 14. atak, 15. kępi, 20. wieża, 21. bobik, 24. gotyk, 25. Arystoteles, 26. Weronika, 27. pastuska.  
Pionowo: 1. błędnik, 2. amonal, 3. dzik, 5. Wola, 6. Dakota, 7. amarant, 8. atu, 10. Arystydes, 11. katapulta, 16. Nowikow, 17. karkarda, 18. kapron, 19. agrest, 21. bosak, 22. broń, 23. Kreta.

### KRZYŻÓWKA NR 2

Poziomo: 1. grat, 5. gnat, 8. akat, 11. wrak, 13. A. D., 15. oda, 16. G.G., 17. kontur, 18. ziarno, 19. Al, 20. Ala, 22. on, 23. asan, 25. imam, 26. Essen, 29. emir, 31. nawa, 34. E. D., 35. kat, 37. Ra, 39. Dydona, 40. izotop, 41. el, 42. Wit, 43. Ni, 44. fama, 46. opal, 49. oaza, 50. etat.  
Pionowo: 2. Ra, 3. agitka, 4. Ta, 5. gr., 6. napalm, 7. AK, 8. Baka, 10. Tora, 11. Waza, 12. ogon, 14. dola, 15. gnom, 21. laska, 24. sum,

### LITERÓWKA NR 2

„Witaj Nowy Roku”  
BONY KSIĄŻKOWE PO 50 ZŁ OTRZYMUJĄ:  
1. Alojzy Twaróg — N. Huta, os. Ogrodowe 1/36; 2. Jan Kadłuczka — Kraków, ul. Lipowa 35/46; 3. Anna Krupska — Kraków, ul. Dietla 40; 4. Krystyna Kuske — N. Huta, Centrum D, bl. 1/138; 5. Jacek Adamski — Kraków, ul. Łagiewnicka 20/3; 6. Tomasz Bartosik — N. Huta, os. Szklane Domy, bl. 2.

### LITERÓWKA NR 1

„Dosiego roku”